OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XX. SOSNOWIEC, SOBOTA 16 MARCA 1929 ROKU. Nr. 74.

Prenumerata z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3.50 zł. (zagranicą 6.50 zł.) | Konto czek. PKO. Warszawa—61.553. | Cena egzem. 20 groszy.

Bezczelne wystąpienie ukraińców

na wczorajszem posiedzeniu Sejmu.

Warszawa, 15-3. (Tel. wł.) Ilekroć pod obrady Sejmu wchodzą sprawy życiowe, wtedy energja posłów wyładowuje się w rozlewnych przemówieniach, ciągnących się w nieskończoność. Tak było i dzisiaj.

Mieliśmy dyskusję świńską, maślaną i ogierową. I tak przez 6 i pół godziny. Posłowie wskutek tego byli znużeni i wyczerpani. Dlatego dla rozrywki starano się o wywoływanie momentów rozweselających.

W czasie dyskusji nad trzodą chlewną p. Sanojca palnął godzinną mówkę, w której dowodził, że poseł Wrona na świni chce wyjechać przeciw Rządowi i Stronnictwo chłopskie chce podłożyć dynamit, a to nie dynamit, tylko wieprzek.

Poseł Socha słyszał następującą rozmowę dwóch oficerów, ilustrującą obecne nastroje:

Pierwszy oficer: — To kolega jest przeniesiony w stan spoczynku?

Drugi oficer: — A kolega zostaje w stanie niepokoju?

Następnie Izba przeciw głosom BB. przyjęła wniosek w sprawie przekroczeń budżetowych za rok 1928-29.

Wreszcie przyszła kolej na wnioski klubu ukraińskiego w sprawie zajść w Żabcu, gdzie ludność prawosławna zerwała pieczęcie ze drzwi zamkniętej cerkwi. Wniosek w tej sprawi uchwalono przeciw głosom B. B. i Klubu narodowego.

Również 106 gł. przeciw 81 uchwalono nagłość wniosku w sprawie rzekomego gwałtu na osobie księdza obrządku greckiego. Pos. Sapieha przestrzegał przed uchwaleniem nagłości, a jak to ostrzeżenie było słuszne dowodzi końcowe zajście. Oto poseł Zahidnyj, członek grupy Petruszewycza, będącego, jak wiadomo, na usługach Niemców i Sowietów, z powodu skreślenia w stenogramie przemówienia posła Zahidnego przez marszałka Daszyńskiego, zgłosił wniosek w sprawie wyrażenia marszałkowi votum nieufności.

Odpowiadając, marsz. Daszyński wygłosił wielkie przemówienie na temat wolności słowa i szacunku dla parlamentu. Między innemi marszałek Daszyński oświadczył, że skreślił z przemówienia Zahidnyja słowa: „Okupacja polska usunęła suwerena Petruszewycza". Mówca wskazał, że niedopuszczalną jest rzeczą, by z trybuny parlamentu, który ma bronić praw, zapowiadano naruszenie granic państwa i dawano wyraz nieposzanowaniu uchwał, powziętych przez parlament.

Przemówienie marsz. Daszyńskiego cała Izba przyjęła oklaskami z wyjątkiem PPS. (!) i ukraińców.

Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się we środę. Na posiedzeniu tem znajdzie się wniosek w sprawie min. Czechowicza.

W poniedziałek sejmowa komisja budżetowa debatować będzie nad sytuacją gospodarczą w Polsce. Na posiedzeniu tej komisji zabierze głos premjer p. Bartel.

Ostatnie posiedzenie Sejmu odbędzie się w poniedziałek wielkiego tygodnia.

ś. † p.

z ALBIŃSKICH

EMILJA OLSZANIKOWA

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 14 marca 1929 r., przeżywszy lat 85.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu przy ulicy Leszno 3, na cmentarz miejscowy parafjalny, nastąpi w sobotę dnia 16 marca, o godzinie 3 po południu.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 marca, o godzinie 9-ej rano, w kościele parafjalnym w Sosnowcu.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają pogrążeni w smutku

1481 **Córka, zięć, syn i wnuki.**

Odpowiedź min. Miedzińskiego

na zarzuty nadużyć w Min. poczt.

Warszawa, 15.3 (A. W.). Dziś popołudniu odbyła się konferencja prasowa u min. Miedzińskiego.

Minister wyjaśnił, dlaczego nie odpowiedział natychmiast na stawiane mu zarzuty w jednym z dzienników warszawskich, które wywołały wniosek klubu narodowego, Wyzwolenia i Stronnictwa Chłopskiego.

Odpowiedzi takiej udzielić pragnie minister z chwilą opanowania całego materjału, którego badania są w toku.

W miarę, jak dają one konkretne wyniki, minister wyciąga z nich odpowiednie wnioski.

I tak np. wobec ujawnienia nie nadużyć wprawdzie, ale samodzielnego przekroczenia kompetencyj mogącego przynieść szkodę skarbowi państwa, ze strony inż. Ruszczewskiego — minister oddał sprawę prokuratorowi.

Nie wyobraża sobie natomiast minister możliwości zbadania spraw Ministerstwa w 5 dni, jak tego żąda wniosek lewicy.

Niesłychany skandal

na granicy sowieckiej.

Warszawa, 15.3 (Tel. wł.). żona korespondenta Polskiej Ajencji Telegraficznej w Moskwie p. Stokowa wyjechała w tych dniach do męża do Moskwy.

Na granicy sowieckiej w Niegorełoje poddano p. Stokową surowej rewizji. Po przeprowadzeniu rewizji w wagonie zaprowadzono panią Stokową do komory celnej, gdzie za przepierzeniem kazano się jej rozebrać. Rozpruto podszewkę palta, odrywano obcasy u bucików, rozdzierano mundsztuki papierosów, łamano czekoladki, przerzucano bieliznę i suknie.

Podczas tej rewizji w drzwiach przepierzenia stał urzędnik G. P. U., mimo, że p. Stokowa była w negliżu. Dopiero energiczne stanowisko p. St. zmusiło urzędnika do wycofania się ze drzwi przepierzenia.

Oczywiście rewizja nie dała żadnych rezultatów.

Zauważyć należy, że korespondenci sowieccy w Polsce korzystają z wszelkich ułatwień.

Echa przemówienia

M. PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa, 15.3 (Tel. wł.). Do Sejmu wpłynął wniosek nagły, domagający się od Rządu wyjaśnień w sprawie zarzutów defraudacji i kradzieży, postawionych przez m. Piłsudskiego na posiedzeniu senackiej komisji budżetowej, a skierowanych przeciw b. ministrom spr. wojskowych. Wnioskodawcy motywują swe wystąpienie koniecznością pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

Komisja Konstytucyjna

A USTAWA O ZGROMADZENIACH.

Warszawa, 15.3 (Pat). Komisja konstytucyjna pod przewodnictwem posła Czapińskiego przeprowadziła trzecie czytanie projektu ustawy o zgromadzeniach, przyjmując go w brzmieniu, uchwalonem w drugiem czytaniu, z drobnemi tylko poprawkami.

Referentem na plenum został poseł Czapiński.

Najbliższe posiedzenie komisji konstytucyjnej Sejmu odbędzie się w nadchodzącą środę o godz. 10.30. Na porządku dziennym między innemi wniosek BB. w sprawie kontynuowania prac w komisji także po zamknięciu sesji.

Olbrzymi pożar

JAPOŃSKIEGO MIASTA.

Tokjo, 15.3. W miejscowości Iszioka, w odległości 80 kilometrów na północ od Tokjo wybuchł olbrzymi pożar, który ogarnął około 1200 domów.

Liczne oddziały wojska, policji i ludności miasta pracują z całą energją nad opanowaniem ognia, podsycanego gwałtowną burzą.

Rozmiary katastrofy i ilość ofiar w ludziach na razie nieznane.

Za drugie trojaczki

82.000 ZŁ.

Berlin, 15.3. Urzędnik biurowy Pear w Londynie, którego żona przed kilku laty urodziła trojaczki, ubezpieczył się wówczas przeciw dalszym trojaczkom.

Premja, którą płacił, była bardzo niska.

Obecnie żona jego ponownie powiła trojaczki i Pear otrzymał od towarzystwa ubezpieczeniowego premję ubezpieczeniową w wysokości 82.000 zł.

Wizyty

P. DEWEYA.

Warszawa, 15.3 (Tel. wł.). W ostatnich dniach doradca finansowy p. Dewey był na zamku u p. Prezydenta i u p. premjera Bartla. Wizytom tym koła gospodarcze przypisują wielkie znaczenie.

Zmiany

W MIN. SKARBU.

Warszawa, 15.3 (A. W.). „A. B. C." w związku z urlopem zdrowotnym dyrektora departamentu Ministerstwa skarbu Starzyńskiego zwraca uwagę, że w kołach politycznych uważają, iż jest on mężem zaufania t. zw. grupy pułkowników BB.

Dziennik podkreśla, że urlop otrzymał dyr. Starzyński po objęciu kierownictwa Ministerstwa skarbu przez wiceministra Grodyńskiego oraz że w kuluarach sejmowych mówią dużo o ewentualnem przejściu jego do PKO.

Węgiel polski

DO ROSJI.

Warszawa, 15.3 (Tel. wł.). Polskie gwarectwa węglowe otrzymały zamówienia na 100 tys. tonn do portów w Astrachaniu i Piotrogrodzie.

Topnieją lody

NA WIŚLE.

Warszawa, 15.3 (A. W.). Sytuacja na Wiśle nie doznała większej zmiany.

Grubość lodu pod Warszawą wynosiła wczoraj 62, dziś 31 cm.

Tylko Japonja

JESZCZE NIE RATYFIKOWAŁA PAKTU.

Waszyngton, 15.3 (Pat). Otrzymano tu wiadomość, że nacjonalistyczny rząd chiński ratyfikował pakt Kelloga.

Wobec tego z pośród 15 państw, pierwszych sygnatarjuszy Paktu, Japonja jest jedynem państwem, które, nie zawiadomiło jeszcze o ratyfikacji Paktu.

Włamanie

DO KASY OSZCZĘDNOŚCIOWEJ.

Kraków, 15.3 (Pat) W nocy z 13 na 14 bm. włamano się do miejskiej kasy oszczędnościowej w Nowym Sączu, gdzie po rozbiciu kasy skradziono 14.396 zł 234 dolarów i 1493 koron czeskich.

Sprawcy pracowali w rękawiczkach, nie pozostawiając żadnych śladów.

PRZEGLĄD PRASY

Do czego doprowadziłaby

LEGALIZACJA SEKT?

„Gazeta Warszawska" omawia wniesiony przez PPS. do Sejmu wniosek ustawy wykonawczej do art. 111, 113 i 116 Konstytucji pod tytułem: „O wolności wyznań i legalizacji związków religijnych i pozawyznaniowych".

Obywatele i mieszkańcy państwa polskiego mogą — według tego wniosku — zrzeszać się w wolne kościoły i związki religijne, jakoteż gminy pozawyznaniowe. Władze państwowe będą zmuszone ustawą do legalizowania tych związków pod warunkiem dopełnienia przez nie formalności przedłożenia 2 egzemplarzy statutu, podpisanego przez 50 osób. Statut ma zawierać: a) nazwę, charakter, cel, środki pracy i teren działania związku; b) krótki wykład nauki danego „kościoła"; c) zasady organizacyjne, prawa i obowiązki członków i władz; d) przepisy o majątku związku.

Tyle! Po dopełnieniu tych formalności władze państwowe nie mają prawa odmówić legalizacji danego związku pod rygorem skargi sądowej.

Wolne „kościoły" otrzymują te wszystkie uprawnienia, które posiada obecnie w Polsce kościół katolicki i inne wyznania.

„Duchowni" wolnych wyznań, pochodzący z wyboru, stają pod opieką prawa jako urzędnicy publiczni i są wolni od czynnej służby wojskowej. Wystarczy zatem, jeśli 50 obywateli lub nawet tylko mieszkańców państwa, założy sobie wolny „kościół", aby pod formą wyboru na „duchownego" zwolnić od służby wojskowej kogo im się podoba. Tkwi tu poważne niebezpieczeństwo dla siły zbrojnej, a zarazem zachętą dla elementów tchórzliwych do szukania ochrony przed służbą wojskową w „wolnych" kościołach.

Prawa „duchownych" wolnych związków są bardzo szerokie. Mają oni prowadzić metryki urodzeń, ślubów i zgonów, chrzcić i udzielać ślubów, prowadzić pogrzeby, procesje i pielgrzymki, a co najważniejsze — nauczać swej religji w szkołach publicznych i zaspakajać potrzeby religijne swych współwyznawców w wojsku.

Curiosum w tym projekcie stanowią „gminy pozawyznaniowe", czyli związki wyznaniowe bezwyznaniowców. Jest rzeczą jasną, że kryje się tutaj legalizacja lóż masońskich.

Z pobieżnego nawet streszczenia projektu socjalistycznego, na rzecz którego zrezygnowano ze swego odrębnie zgłoszonego wniosku Wyzwolenia, przebija cały ogrom niebezpieczeństwa, jakie dla Polski w tym wniosku się kryje. Powtarzamy wyraźnie: dla Polski, bo kościół katolicki, bezpośrednio zaatakowany, przechodził już gorsze próby i zawsze z nich wychodził zwycięsko.

Lewica chce wydać Polskę na łup tysiącznych sekt ze wschodu i zachodu, które poza demoralizacją społeczeństwa — jak tego dowiódł ostatni proces marjawicki — byłyby często ekspozyturami antypaństwowej roboty politycznej, a zawsze żerowiskiem dla rozmaitych wykolejonych i zdegenerowanych jednostek.

Komisja konstytucyjna z powodów formalnych odroczyła debatę nad wnioskiem PPS. Ale nie należy się łudzić. Punkt ciężkości naszego życia politycznego przesuwa się coraz więcej na teren kraju. A lewica walkę z kościołem połączyła zręcznie z radykalizmem społecznym i gospodarczym, na który społeczeństwo nasze nie jest jeszcze dość odporne. I dlatego walka z antykatolicką akcją lewicy będzie ciężka i trudna.

I w Zagłębiu Dąbrowskiem

ZNALEZIONO KONTRABANDĘ.

Katowice, 15-3. (PAT.) W związku z informacją o zajęciu przez śląską straż graniczną wyrobów żelaznych na obszarze krakowskim, dowiadujemy się, iż w wyniku dalszego śledztwa śląska straż graniczna dokonała kilku rewizyi u kupców żelaza na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, przyczem zakwestjonowano większą ilość tego towaru pochodzenia niemieckiego wartości 55.953 zł. Afera zatacza coraz szersze kręgi i rozciąga się na całą Polskę.

Aresztowanie

PODPROKURATORA W POZNANIU.

Poznań, 15.3 (Pat). Z kół miarodajnych otrzymaliśmy następujące zawiadomienie:

Prokurator sądu okręgowego w Poznaniu postawił wczoraj wniosek o wytoczenie podprokuratorowi sądu okręgowego w Poznaniu Mieczysławowi Dębeckiemu śledztwa wstępnego w sprawie sprzeniewierzenia kwot depozytowych łącznej sumie około 30.000 zł.

Na wniosek prokuratora sędzia śledczy zarządził aresztowanie podprokuratora Dębeckiego, którego zawieszono w urzędowaniu.

Śledztwo w toku.

Ś. † p.

Franciszek Stelmach

Obywatel i Majster Cechu Rzeźnickiego,

opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 14 marca r. b.,
PRZEŻYWSZY LAT 43.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ulicy Bolerackiej nastąpi dnia 17 b. m, o godzinie 3 po południu, do kościoła parafjalnego w Grodźcu, poczem na cmentarz miejscowy.

O czem zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w głębokim smutku

1098 **Żona, Dzieci i Rodzina.**

Pokłady wysokoprocentowej rudy miedzi

w okolicach Równego.

Warszawa, 15.3. W okolicach Równego od wielu lat krąży uporczywa pogłoska, że na terenie parafji Mydzko znajduje się „złotodajna" żyła.

Pogłoskom tym, które przechodziły z pokolenia na pokolenie, nie dawano wiary.

Ostatnio jednak ksiądz proboszcz Czaban, wobec nieustających wersyj, postanowił zawiadomić o tem państwowy instytut geologiczny, prosząc o zbadanie, ile prawdy jest w tem, co opowiadają chłopi.

Na tereny parafji w Mydzku wyjechał asystent pracowni chemicznej państwowego instytutu geologicznego p. Małecki, specjalista geolog, który rozpoczął po szukiwania złotodajnej żyły.

Po dłuższych badaniach p. Małecki na **trafił na głębokości zaledwie 1 — 1 i pół metra na obfite pokłady rudy miedzi.**

P. Małecki zabrał ze sobą do Warszawy kilkanaście okazów tej rudy, wykopanej z różnych miejsc na terenie parafji.

Okazy te poddano szczegółowej analizie w pracowni państwowego instytutu geologicznego w Warszawie.

Próby badań dokonywane były pod osobistym kierunkiem dyrektora instytutu geologicznego prof. Morozewicza i asystenta p. Stanisława Małeckiego.

Badania dały wprost sensacyjne wyniki.

Okazało się, że przywiezione okazy zawierają bardzo wysokoprocentową rudę miedzi.

O powyższem odkryciu, mającem doniosłe znaczenie gospodarcze, zawiadomiono p. ministra przemysłu i handlu inż. Kwiatkowskiego, który polecił natychmiast wysłać do Mydzka specjalną komisję, złożoną z najwybitniejszych fachowców.

Prusy wschodnie

chcą się oderwać od Niemiec.

Berlin, 15-3. (PAT.) W dniu dzisiejszym ukazał się pierwszy numer nowego dziennika pt. „Welt am Morgen". Dziennik ten o charakterze radykalno - lewicowym pozostaje pod kierownictwem socjalisty niezawisłego Jerzego Ledeboura.

W pierwszym numerze zamieszcza dziennik sensacyjny artykuł, zatytułowany „Prusy wschodnie chcą się oderwać od Niemiec".

W artykule tym dziennik twierdzi, **że klika nacjonalistyczna Prus wschodnich przygotowuje pod kierunkiem wielkich agrarjuszy akcję, zmierzającą do oderwania Prus wschodnich i do utworzenia dyktatury na tem terytorjum.**

Podobno akcja ta stoi w ścisłym kontakcie z tendencjami faszystowsko - nacjonalistycznych kół obozu Hugenberga.

Sami Niemcy stwierdzają

rozrost Gdańska i Gdyni.

Gdańsk, 15.3 (Pat). Z Szczecina donoszą: Przy otwarciu sejmu prowincjonalnego prowincji pomorskiej nadprezydent tej prowincji poseł Lippman wygłosił dłuższe przemówienie, w którem omówił sytuację gospodarczą wschodnich prowincyj niemieckich.

Mówca oświadczył m. in., że **wskutek przyznania Polsce t. zw. kurytarza kwitnące gospodarstwo wschodnich prowincyj zostało zniszczone.**

Polska przez budowę portu w Gdyni i przez swą politykę taryfową na kolejach usiłuje doprowadzić do tego, ażeby komunikację ze Skandynawją, należącą dotąd do zakresu działania portu szczecińskiego i żeglugę na Odrze odciągnąć od tych naturalnych dróg i skierować ją do portów w Gdańsku i Gdyni, oraz na koleje polskie.

Rezultatem tego jest, że Gdańsk i Gdynia obecnie razem wzięte mają **trzykrotnie większy obrót przeładunkowy aniżeli port w Szczecinie**, podczas gdy przed wojną obrót przeładunkowy w Gdańsku wynosił zaledwie jedną trzecią część obrotu szczecińskiego.

Straszna katastrofa powodzi

w Stanach Zjednoczonych.

Montgomery, (Alabama). 15.3. Miasto **Elba nawiedziła straszna katastrofa powodzi**, żywo przypominająca zeszłoroczny wylew Missisipi pod Nowym Orleanem.

Olbrzymia tama, zamykająca w odległości 8 kilometrów od miasta rzekę Tea, **nie wytrzymała naporu wezbranych wód i pękła.**

Spiętrzone masy wody runęły na pobliskie miasto, zalewając do wysokości **5 metrów całą dzielnicę handlową.**

Mieszkańcy nie zdołali opuścić swych domów i schowali się na górne piętra, bez możności opuszczenia ich, gdyż woda, aczkolwiek powoli, ale stale się podnosi.

Istnieje uzasadniona obawa, że **domy w ciągu najbliższych 6 do 8 godzin runą**, a kilkaset osób znajdzie śmierć w wodzie i pod gruzami.

Gubernator stanu Alabama wezwał ludność okolicznych powiatów do ratowania zagrożonych mieszkańców Elby.

Na miejsce katastrofy wyruszyły już oddziały wojska i kolumny sanitarne.

Rozruchy studenckie

W HISZPANJI.

Londyn, 15.3 (A. W.). Wedle prywatnych wiadomości w Hiszpanji, ruch rewolucyjny między studentami trwa w dalszym ciągu, przybierając coraz większe rozmiary.

Nietylko w Madrycie, lecz także w Barcelonie, Salamano i Sewilli doszło ponownie do starć między studentami a policją.

Rząd zapowiedział bardzo surowe zarządzenia na wypadek ponownych wykroczeń.

Wielki pożar

FABRYKI W BIELSKU.

W nocy z wtorku na środę olbrzymia łuna zaalarmowała mieszkańców Jasienicy i pobliskich osad. Okazało się, że płonie wielka fabryka giętych mebli „Mundus". Łuna, jakoteż sygnały telefoniczne sprowadziły na miejsce pożaru liczne straże ogniowe, tudzież posterunki P. P. Z powodu łatwopalnego materjału i znacznej odległości fabryki od lokalów straży ogniowej, pożar rozszerzał się z całą gwałtownością i objął cały kompleks budynków, wraz z kotłownią. Po wielkich wysiłkach straży udało się pżar zlokalizować. Straty wynoszą około dwa miljony złotych, wypadków w ludziach na szczęście nie było. Sposób rozszerzenia się ognia zdaje się stwierdzać, że pożar powstał prawdopodobnie od porzuconego niedopałka albo zapałki. Kilkuset robotników skazanych jest na przymusowe bezrobocie. Śledztwo w toku.

18-ta loterja klasowa.

DZIEWIĄTY DZIEŃ CIĄGNIENIA.

Wczoraj w 9-tym dniu ciągnienia 5-tej klasy, 18-tej państwowej loterji padły następujące wygrane:

Zł. 20.000 nr. 70340.

Zł. 10.000 n-ry: 35562 118756 138292 143014.

Zł. 5000 n-ry: 55557 110804 129885.

Zł. 3000 n-ry: 269 78199 103092 119062.

Zł. 2000 n-ry: 19465 29210 50203 89921 128283 140056 145032 156482.

Zł. 1000 n-ry: 17326 17802 17905 23866 49215 55881 61748 71188 74988 77379 88522 100900 106224 114330 134049 166976 167905 168325 170535.

Zł. 600 n-ry: 5779 9411 23672 29362 33929 41143 42682 51047 67954 68093 85253 91703 101963 117816 120303 123367 133374 145371 153233 172902.

Zł. 500 n-ry: 332 2804 6610 6720 7547 7688 7709 8061 8396 8658 8952 10674 12761 13399 14505 14529 14576 15034 16363 16817 7239 18314 19187 19538 20059 20687 20727 22102 22650 23396 24947 26013 28630 29161 30922 33133 33590 34150 34949 36610 37195 39066 39123 39466 41457 47596 47754 48365 50025 50424 51259 51366 51625 53717 53884 54220 54533 54602 56827 64657 64805 65141 66792 68599 68843 69099 69412 70322 70453 71966 72978 74621 74974 75189 75383 77310 78874 80161 81980 86105 86851 87367 89564 89865 91129 94350 94427 94476 94511 94999 95824 97616 101959 103594 104153 105451 105584 105982 106059 108709 110208 110558 114656 114931 115960 117968 119284 121432 122978 123144 125799 126116 126347 129062 129822 130435 130551 133742 134337 135982 137176 137710 139591 140913 140933 143066 144273 145447 146033 147974 148403 148577 149504 149682 158254 158621 160194 161060 161722 162726 168449 168560 171844 173485 174278 174935.

Z powyższych numerów niżej wyszczególnione większe wygrane padły w kolekturze **JÓZEFA HLAWSKIEGO** w Sosnowcu, 3-go Maja 23, oddział w Dąbrowie Górniczej, 3 Maja 14:

Po 500 zł. na n-ry: 47754, 74621, 149504, 161060 i 171844.

oraz 20 stawek, których wykaz każdodziennie można przejrzeć bezpłatnie. Także zamienia się wygrane stawki na nowe szczęśliwe losy do dalszych ciągnień V-tej kl., które odbywać się będą do dnia 16-go kwietnia rb. włacznie.

Zjazd pedagogów w Sosnowcu.

Historja i zadania Towarzystwa nauczycieli szkół średnich i wyższych.

Przez dwa dni miasto nasze będzie gościć w swych murach przedstawicieli szkolnictwa średniego, którzy przybędą na obrady dorocznego walnego zgromadzenia krakowskiego okręgu T. N. S. W., organizacji, do której należą nauczyciele i dyrektorowie szkół średnich (ogólnokształcących i zawodowych), a także profesorowie wyższych zakładów naukowych.

Organizacja ta powstała we Lwowie w r. 1884. Od r. 1885 organem jej jest czasopismo „Muzeum".

Pod względem ideologji galicyjskiemu T. N. S. W. odpowiadało założone w r. 1905 w byłej Kongresówce (w Warszawie) Stowarzyszenie nauczycielstwa polskiego, istniejące zresztą i przedtem jako tajna organizacja pedagogów, skupionych około komitetu redakcyjnego „Przeglądu Pedagogicznego". Pismo to założone w r. 1882 jest obecnie urzędowym organem T. N. S. W., podczas gdy „Muzeum" ma charakter wyłącznie naukowo - pedagogiczny.

Po wojnie światowej Stowarzyszenie nauczycielstwa polskiego połączyło się w r. 1919 z Towarzystwem nauczycieli szkół średnich i wyższych i tak powstała jednolita organizacja, przekreślając dawne dzielnicowe odrębności.

T. N. S. W. liczy obecnie około 6.500 członków i dzieli się na 9 okręgów.

Okręg Krakowski, którego zebranie odbywa się w naszem mieście, liczy zgórą 1.200 członków.

Ideowym celem T. N. S. W. jest przedewszystkiem — jak głosi statut Towarzystwa — doskonalenie i rozwój sił nauczycielskich pod względem naukowym, pedagogicznym i obywatelskim i propagowanie zagadnień szkolnictwa polskiego pośród ogółu społeczeństwa.

Działalność T. N. S. W. nie może być obojętną społeczeństwu, boć przecie organizacja ta dąży do zapewnienia szkole nauczyciela dobrego, bez którego niemasz dobrej szkoły, dąży do podniesienia poziomu szkoły średniej, która we wszystkich kulturalnych krajach jest główną kuźnią inteligencji, tego bezsprzecznie najważniejszego motoru wszystkich poczynań społecznych, kulturalnych i państwowych.

Dzisiejsze walne zebranie T. N. S. W., mające na celu przedyskutowanie szeregu spraw zawodowych, zaczyna się jednak referatem, sięgającym do najgłębszych podstaw ideologicznych organizacji. Będzie mianowicie mówił p. A. E. Balicki o posłannictwie nauczyciela w odrodzonej ojczyźnie. Ten motyw patrjotyczny, wysunięty na czoło obrad walnego zebrania, jest bezwątpienia znamienną cechą podłoża ideologicznego T. N. S. W.

Obradom zjazdu pedagogów życzymy, by stały się podwaliną dalszego rozwoju organizacji, która na sztandarze swym wypisała szczytne hasła wielkich wychowawców. ,

Społeczeństwo miejscowe, które z największem zaufaniem chciałoby zawsze powierzać swe dzieci opiece i kierownictwu szkoły, wierzy, że atmosfera ideowa, którą wytworzy zjazd pedagogów z całego Okręgu naukowego, utrwali się we wszystkich poczynaniach naszego nauczycielstwa, wychowującego młodzież na dzielnych obywateli państwa.

Bohater biegunów

KOMANDOR BYRD.

Przed kilku dniami ekspedycja naukowa na kontynencie antarktycznym, prowadzona przez komandora Byrda, transmitowała ze swej głównej stacji nadawczej, w zatoce Wielorybiej, szereg wiadomości informujących o najważniejszych wydarzeniach, a także stanowiących odpowiedzi na transmisje radjofoniczne, nadane przez rodziny i krewnych członków ekspedycji ze stacji KDKA w Pittsburku.

Przez mikrofon swej stacji nadawczej przemawiał sam Byrd, stwierdzając, że zarówno on, jak członkowie jego ekspedycji wyczekują zawsze z wielkiem zainteresowaniem wiadomości z ojczyzny, za które są niezmiernie wdzięczni, i które dodają im zachęty do dalszej bardzo trudnej pracy, zwłaszcza w okresie zimowym, najkrótszego dnia i nieskończenie długich nocy.

Dzienniki amerykańskie, notując treść tych transmisyj wzajemnych, przypominają niektóre wybitniejsze etapy świetnej karjery Byrda. Dzisiejszy komandor Byrd, kierownik najlepiej bodaj zorganizowanej wyprawy podbiegunowej, odbył pierwszą podróż dookoła świata, mając zaledwie 12 lat. Przez pewien czas Byrd odbywał służbę w marynarce St. Zjednoczonych, którą wkrótce jednak porzucił wskutek nieszczęśliwego wypadku z nogą. Po pewnym czasie Byrd wstąpił do lotnictwa, w którem zapisał się świetne, ostatnio jako jeden z trzech lotników amerykańskich, którzy przelecieli Atlantyk ze St. Zjednoczonych do Francji. Byrd dokonał również przelotu nad biegunem północnym. Za śmiałe wyczyny lotnicze odznaczony został w 22 wypadkach.

Reformę gramatyki francuskiej

przeprowadzi Akademja francuska.

Akademja francuska zapowiada na rok bieżący wydawnictwo pierwszej swojej gramatyki. Czasby był nareszcie, bo gramatyka już od 293 lat powinna była być przez Akademję ustalona. W artykułach konstytucyjnych Akademji jest wyraźnie powiedziane, że zadaniem jej będzie wydanie słownika, gramatyki, pracy o retoryce i poważne opracowanie zagadnień poezji. Kwestję gramatyki poruszano od czasu do czasu, zastanawiano się nad objętośsię i treścią dzieła, ale do opracowania właściwego i wydania nigdy dotąd nie przyszło. Zresztą zaniebdano w tym samym stopniu, zarówno retorykę jak i poezję. Może i na nie w końcu nadejdzie czas.

Gramatyk francuskich mamy wbród; takich przeznaczonych dla rodowitych Francuzów i innych, nad któremi mozolą się cudzoziemcy. Ale gramatyka Akademji będzie nareszcie „tą gramatyką" oficjalną i ostatnią instancją we wszystkich wątpliwych wypadkach. Prawdopodobnie gramatyka Akademji będzie równie mało popularną jak i jej słownik. Wyczerpany od kilku lat, nie ukazał się jeszcze w nowszem wydaniu — najwidoczniej z braku popytu. Brak go na półkach bibljoteki rodzinnej, przeciętny Francuz choć słyszał o słowniku dużo zabawnych komentarzy, rzadko oglądał go w rzeczywistości.

Utworzył się już komitet, mający przedłożyć projekt nowej gramatyki „nieśmiertelnym". Zadaniem nowej gramatyki będzie utrzymanie czystości języka, wytępienie naleciałości i nieprawidłowości utartych, przyjętych przez pisarzy i tolerowanych przez gramatyków. Znawcy języka francuskiego i ci, którzy z zajęciem śledzili różne „gramatyczne" zatargi lat ostatnich z łatwością potrafią przepowiedzieć, jaike punkta będą przedmiotem ataków Akademji. Język francuski porewolucyjny uległ licznym zmianom i mało kto we Francji mówi czystym poprawnym językiem intelektualnym inteligentnych sfer przedrewolucyjnych. Są nawet i tacy, jak prof. Meillet z College de France, którzy twierdzą że „mowa francuska jest tradycyjnym literackim i arystokratycznym językiem, który opanować potrafią tylko sfery kulturalne. Współczesna demokracja rzadko kiedy nim włada, a większość narodu nie potrafi nim zawładnąć, choćby chciała".

Wymierająca stolica carów rosyjskich...

JAK ŻYJE DZISIEJSZY PETERSBURG. — BOLSZEWICY CELOWO NISZCZĄ DAWNĄ STOLICĘ ROSYJSKĄ. — OBRAZKI NĘDZY I GŁODU. — NA RUINACH DAWNEJ ŚWIETNOŚCI.

Przeobrażenie, jakiemu uległa Rosja od czasu przewrotu bolszewickiego, uwydatnia się w całym szeregu rozmaitych zjawisk, z których bodaj najcharakterystyczniejszym jest upadek dawnej stolicy Rosji — Petersburga, przechrzczonego dzisiaj na: Leningrad. Miasto to zaliczane niegdyś do największych w Europie, w którym tętnił puls niezwykle bujnego życia, znajduje się dziś w stanie godnym pożałowania. Znikł dawny przepych carskiej świetności, ustały parady wojskowe, a słynny niegdyś „Newskij Prospekt", ów pełen bajecznego przepychu bulwar, lśniący kinkietami świateł, przedstawia dziś obraz beznadziejnego smutku i opuszczenia.

Jako przyczynę obecnego upadku Petersburga, podaje się zwykle tę okoliczność, że władze sowieckie przeniosły stolicę Rosji do Moskwy, a temsamem dawna siedziba carów musiała zejść do roli miasta drugorzędnego. Lecz dzisiejszy Leningrad nie jest nawet drugorzędnem miastem, jest on raczej ruiną. Na gruzach dawnej, carskiej świetności nie wzniesiono żadnej, innej budowli. I to nietylko dlatego, że Petersburg nie jest już dzisiaj stolicą, lecz raczej z tego powodu, by zupełnie zgnieść tę dawną kolebkę carów. Wszak już dziesięć lat minęło od dnia przewrotu bolszewickiego, a Petersburg przedstawia ciągle taki sam widok, jakby wczoraj dopiero rozegrały się w nim krwawe walki. W murach domów widoczne są wciąż ślady kul, wybite zaś szyby okien świadczą o zupełnej niedbałości władz, które rozmyślnie nie starają się o przywrócenie miasta normalnego wyglądu.

I prawdopodobnie Lenigrad nietylko już nie wróci do dawnej swej świetności, ale z biegiem lat zniszczeje zupełnie. W chwili wybuchu wojny liczył Petersburg trzy miljony mieszkańców, dziś liczba ich dochodzi ledwie do jednego miljona. Dawniej był siedzibą centralnych władz, które mieściły się we wspaniałych budynkach, dziś domy te stoją opuszczone i zdane na pastwę losu, rozpadają się, a nędzarze, których pełno jest w Petersburgu, używają okien i drzwi wytwornych pałaców, jako materjału opałowego.

Bez żadnych względów, bez minimalnej dozy kulturalnego ustosunkowania się do dawnych budowli, odnoszą się dzisiejsi władcy Rosji do tego wszystkiego, co trąci wspomnieniami dawnego caryzmu. Dlatego też pozwalają, by olbrzymie gmachy uległy zupełnemu prawie zniszczeniu, a cenne pamiątki historyczne wietrzały.

Pieczą otaczają władze sowieckie jedynie to, co odnosi się bezpośrednio do narodzin bolszewizmu, lub świadczy dobitnie o zgnieceniu ustroju carskiego. A więc wielką troskliwością obdarzany jest na przykład domek na moście Mikołaja II, z którego balkonu Lenin zagrzewał żołnierzy i masy robotnicze do rewolucji, albo też koszary, z których wywleczono cara i wywieziono na Sybir.

I jeszcze czemś opiekują się obecni władcy Leningradu. Twierdzą Piotra i Pawła. Jest to okrutne carkie więzienie, w którem poddawano więźniów politycznych wyrafinowanym torturom. Urzędnicy sowieccy korzystają z każdej sposobności, by pokazać cudzoziemcom ten przybytek „carskiego okrucieństwa". Nie mówią jednak nic o tem, że o kilka kroków od cel carskich, znajdują się stokroć okrutniejsze kazamaty czerezwyczajki, w których wyginęły dziesiątki tysięcy ludzi, tych właśnie, którzy nadawali niegdyś ton życiu petersburskiemu.

Wszystko to sprawia jednak, że los pozostałej w Petersburgu ludności jest bardzo opłakany. Pozbawieni najprymitywniejszych udogodnień, wynędzniali i troskami przeżarci ludzie snują się jak widma rozpaczy po opustoszałych ulicach. Rzadko spotkać też można porządnie ubranego przechodnia. Na kupno ubrania stać bowiem tylko wyższych dygnitarzy sowieckich.

Nędza jest wprawdzie powszednem zjawiskiem w Rosji sowieckiej, ale w Petersburgu, a raczej w dzisiejszym Leningradzie, doszła ona do zastrzaszających wprost rozmiarów. Brak tu prawie zupełnie produktów spożywczych, władze sowieckie rozmyślnie bowiem skierowują do Petersburga najmniejsze transporty żywności. To też długie ogonki przed sklepami spożywczymi nie należą wcale w Petersburgu do rzadkości.

Sklepy spożywcze rozmieścili bolszewicy — jakby dla ironji — na „Newskim Prospekcie". Niegdyś był „Newskij Prospekt" jednym z najpiękniejszych bulwarów Europy i na nim koncentrowało się życie całego prawie wytwornego świata rosyjskiego. Luksus, panujący tu, roztaczał swój barwny przepych i olśniewał cudzoziemca. Ale dziś, po niszczącym pochodzie rewolucji, zatracił „Newskij Prospekt" cały swój urok i tylko tych kilka kramików spożywczych, przed którymi godzinami wystają rzesze nędzarzy, jest jedyną jego „ozdobą"... Zniszczyć bowiem za wszelką cenę chcą bolszewicy wszystko to, co było niegdyś chlubą caratu. I dlatego cierpi tak bardzo ludność petersburska, której jedynem przewinieniem jest to, że żyje w mieście, symbolizującem dawną władzę carską.

Tak więc pogrąża się Petersburg w coraz silniejszym upadku i stacza się w odmęty nędznej wegetacji. Przez zaniedbywanie i rozmyślne niszczenie miasta osiągają bolszewicy swój cel: — Petersburg zwolna zamiera.

K. P.

Podatek od szlachectwa

WPROWADZA MUSSOLINI.

Ostatnio przydzielił sobie Mussolini ósmą tekę ministerjalną, mianowicie tekę państwowego herolda celem uregulowania włoskiego stanu szlacheckiego, który według planów Mussoliniego musi ulec z gruntu zmianie i niemal na nowo ma być powołany. Wywołało to łatwo zrozumiałe niezwykle poruszenie w kołach arystokracji i szlachty włoskiej.

Mają być zaprowadzone następujące reguły: osoby, które swój tytuł szlachecki nabyły za pieniądze, wraz z dobrami i zamkami muszą się swych tytułów zrzec. Inni utytułowani obywatele zostaną podzieleni na trzy kategorje. Pierwsza kategorja: rzeczywista włoska szlachta, do drugiej należą tytuły szlacheckie nabyte poza Italją, do trzeciej mieszczaństwo starych miast z prawem szlachectwa.

Prawo do używania tytułów będą mogli mieć jedynie ci, którzy opłacą ustanowiony podatek, a mianowicie: książe musi zapłacić rocznie 72 tys. lirów, margrabia 60 tys. lirów, markiz 36 tys., hrabia 30 tys., i baron 17 tys. lirów. Osoby, którym należą się inne tytuły poza wymienionymi, muszą opłacać najmniej 9 tys. lirów podatku szlacheckiego. Kto zaś nieprawnie używałby jakiegokolwiek tutułu lub szlachectwa będzie karany wysoką karą pieniężną, lub więzieniem.

Wyjaśnienie śmierci

KPT. MAJEWSKIEGO WE LWOWIE

W związku z najrozmaitszemi wersjami o tragicznej śmierci ś. p. kpt. Marjana Majewskiego w teatrze „Bagatela" we Lwowie, po ścisłem dochodzeniu władz oraz sekcji zwłok, okazało się ponad wszelką wątpliwość, że ś. p. Majewski popełnił zamach samobójczy, dodać przytem należy, że w rodzinie zmarłego jest to już drugi wypadek samobójstwa bez wyraźnego powodu. Wszystkie inne wersje w tej sprawie są zupełnine bezpodstawne i fałszywe.

Sprawa Ulenowska w Radzie miejskiej Sosnowca

Lekka ręka socjalistów do wydawania pieniędzy.

Szóste plenarne posiedzenie Rady miejskiej w Sosnowcu, trwające 5 i pół godziny, odbywało się w dość podnieconej atmosferze i było całkowitą porażką socjalistów i ich dawnych metod załatwiani anajważniejszych zagadnień samorządowych — bez dyskusji, bez krytycznej oceny. Wielką **wdzięczność powinien odczuwać klub B. B. dla klubu porozumienia gospodarczego.** Klub porozumienia gospodarczego bowiem, przeciwstawiając się kategorycznie pewnym posunięciom socjalistów i nie dopuszczając do uchwał, mogących miasto narazić na stratę, ratował klub B. B. od nieuniknionej kompromitacji, na którą musiałby się narazić, jako klub rządzący. Ostatnie plenarne posiedzenie zresztą dość przejrzyście wykazało, że intencją socjalistów jest **wysuwanie B. B. na kompromitujące** sztychy przez podsuwanie różnych uchwał zobowiązujących do ponoszenia odpowiedzialności za grzechy, które socjaliści popełnili w **gospodarce miejskiej.** Z drugiej strony trzeba stwierdzić, że **klub B. B. zupełnie nie orjentuje się w grze socjalistów** i z zapamiętałością godną lepszej sprawy, kruszy kopje w obronie wniosków i tez socjalistycznych, głosując w wielu wypadkach pospołu z socjalistami wbrew wyraźnym nakazom rozsądku.

Drugą cechą charakterystyczną szóstego plenarnego zebrania pod koniec obrad, była zupełna dezorjentacja klubu P. P. S. i B. B., w wyniku czego oba te kluby opuściły salę obrad.

Czwartkowemu posiedzeniu Rady miejskiej przewodniczył wiceprezes dyr. Mazur. Obecnych radnych 38. Nieobecnych było 4 radnych z klubu B. B.

SPRAWA STRAJKU TRAMWAJOWEGO.

Przed porządkiem dziennym klub P. P. S. zgłosił interpelację w sprawie strajku tramwajarzy, wzywając Magistrat do podjęcia kroków zmierzających do zlikwidowania strajku. **Wiceprezydent Jarża** wyjaśnił, że Magistrat będąc udziałowcem w tramwajach tylko w wysokości 5 proc. **nie może mieć wpływu na te sprawy** i może jedynie wywierać pewien nacisk w sensie moralnym. Pogląd ten podzielił również r. Michael oraz prezydent Marczyński i w tym sensie uchwalono wniosek, że Rada miejska uchwala wezwać Magistrat do podjęcia kroków w porozumieniu z organizacją pracowników tramwajowych do zlikwidowania strajku.

CO SŁYCHAĆ Z TEATREM?

R. Wolff: W sprawie interpelacji klubu naszego dotyczącej wydzierżawienia teatru TUR-owi. Dekret o samorządzie przewiduje, że odpowiedź na interpelację udzielona powinna być na drugiem posiedzeniu. Dotychczas wyjaśnienia w tej sprawie niema.

Prezyd. Marczyński: Zarząd miasta nie otrzymał z prezydjum Rady miejskiej zapytania w tej kwestji.

R. Michael: To w porządku...

Przewodniczący: Wobec tego, że prezes Rady dr. Powełek wyjechał 10 b. m. na urlop, nie umiem w tej chwili wyjaśnić tej sprawy. W każdym razie zbadam, dlaczego nie została ona przesłana Magistratowi.

150.000 DOLARÓW.

Z kolei przystąpiono do porządku obrad. Sprawę zaciągnięcia pożyczki 150 tysięcy dolarów w Banku Gospodarstwa Krajowego na przyspieszenie wykonania robót przez Towarzystwo Ullen, referował r. Litewka. Kwota ta jest ostatnią ratą, którą Magistrat miał otrzymać w r. 1930 na przeprowadzenie robót kanalizacyjno - wodociągowych. Magistrat postanowił przyspieszyć wykonanie robót i zakończyć je w roku bieżącym. Z tego powodu, po porozumieniu się z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, który zgodził się wypłacić Magistratowi 150.000 dol. na poczet przypadającej Magistratowi ostatniej raty pożyczki ulenowskiej w roku przyszłym, zarząd miasta postanowił wystąpić do Rady miejskiej o powzięte uchwały, upoważniającej zarząd do zaciągnięcia pożyczki.

R. Michael: Referent nam nic nie wyjaśnił. Wyrwano fragmentarycznie kilka pozycyj, które nic nie mówią o całości robót ulenowskich. Rozchodzi się jednak o miljony. Odwaga u wnioskodawców jest, ale poczucia odpowiedzialności finansowej niema. Sprawa ta leży w kompetencji komisji ulenowskiej, która jednak nie dostała jej do rozpatrzenia.

Przez 3 lata nikt nic nie wiedział co robi i jak robi Ulen i teraz dzieje się tak samo. Uważam, że sprawa ta powinna być zdjęta z porządku dziennego i odesłana do komisji, nie można bowiem decydować o miljonowych zobowiązaniach bez rozpatrzenia dokładnego, a tylko na poczekaniu, na wiarę.

PROBLEMATYCZNE ZYSKI.

Wiceprezydent Jarża: Sprawa zaciągnięcia pożyczki 150.000 dolarów nie była rozpatrywaną wprawdzie w komisji ulenowskiej, ale była w komisji finansowej. Jeżeli chodzi o całokształt gospodarki Ulena to w tej chwili na udzielenie wyjaśnień Magistrat nie jest przygotowany. Wcześniejsze zaciągnięcie pożyczki jest interesem dla miasta, bowiem przy wcześniejszem zakończeniu robót zyskuje na administracji Ulena, która kosztuje rocznie 32400 dolarów. Jeżeli przyjąć pod uwagę, że intensywniejsza praca zwiększy pewne wydatki o 10.000 dolarów, że koszta związane z wcześniejszem uzyskaniem pożyczki wyniosą około 10.800 dol. to i tak zarabia miasto około 16.000 dolarów.

Poza tem zaciągnięcie tej pożyczki umożliwi wcześniejsze eksploatowanie kanalizacji. Sprawy formalne wysunięte przez r. Michla nie mają związku z tą sprawą. Warunki, jakie są w umowie z Towarzystwem Ulen są ciężkie, ale odmienić ich się nie da. Umowa była przyjęta przez Radę miejską i dotrzymanie jej obowiązuje. Im wcześniej pozbędziemy się Amerykanów, tem lepiej.

R. Michael: Przemówienie p. wiceprezydenta nie przekonało mnie, a raczej utwierdziło w przekonaniu, że sprawę tę należy odesłać do komisji. Dowiedzieliśmy się obecnie, że administracja jest kosztowna. Dotychczas nie wiedzieliśmy nic o tem.

P. wiceprezydent widzi zyski we wcześniejszem zaciągnięciu pożyczki, Ja ich nie widzę. Rok wcześniej zaciągnięto 150.000 dol. to licząc tylko 12 proc. od tej sumy da 18.000 dolarów. Gdzie jest ten zysk? Raczej chyba strata.

Powiada się, że roboty wcześniej zostaną ukończone. Ale zobowiązania Ulena ustają o rok wcześniej, a ja nie wiem, czy Magistrat w ciągu tego roku zdoła skontrolować roboty. Częstochowa tymczasem wygrywa na nieścisłościach w robotach ulenowskich około pół miljona złotych. Ullen już sam zgadza się na 300.000 zł. To samo mniejwięcej dzieje się w Lublinie i Piotrkowie. Mam wrażenie, że nie szkodzi nic, jeżeli sprawa ta załatwioną zostanie za 3 tygodnie po rozpatrzeniu przez komisję. Pamiętać bowiem należy, że zaciągnięte zobowiązania ciążyć będą na mieszkańcach miasta przez 30 lat i dlatego uważam, że fragmentarycznie tej sprawy załatwiać nie można.

R. Bień: Zawsze mówiliśmy, że pożyczka jest ciężkąa ale zaciągnięta została w okresie ciężkim dla państwa i samorządu i nie było innego wyjścia. Pretensyj do Ulena można będzie jeszcze dochodzić, bowiem znaczna część robót nie została odebraną. Przyspieszenie robót nie powoduje zaniechania dochodzeń. Chodzi o szybkie pozbycie się obciążeń administracyjnych.

R. Wolff: Sprawa jest zbyt poważną, bo dotyczy 4 miljonów złotych: raty na rok bieżący i przyszły. Będąc kupcem, znam różne formy pożyczek. Ta pożyczka jest niemożliwie ciężka. Przypominam dalej, że pożyczka zaciągana jest nie u Ulena, a w bankach amerykańskich i tym bankom trzeba oddawać. Gdy Ulenowi damy pieniądze, a okaże się, że jest coś źle wykonane, znacznie trudniej będzie wówczas wywindykować należność, lub odszkodowanie. Nic nie szkodzi, jeżeli odeślemy tę sprawę do komisji.

DZIWNE POGLĄDY.

Wiceprez. Jarża: Magistrat nie zgodzi się na wycofanie tej sprawy do komisji, bo komisja i w miesiąc jej nie załatwi.

R. Wolff: Dlaczego?

W. Jarża: Bo to jest duża praca.

R. Michael: To komisja musi miesiąc pracować, a Rada miejska uchwalić ma w jedną minutę?

R. Wolff: Zgłaszam uzupełnienie do wniosku: Rada miejska odsyła wniosek do komisji ulenowskiej z tem, że komisja zbada w ciągu tygodnia.

R. Bień: Nie wiem, o co panom chodzi?

R. Michael: O prawo radcowskie.

R. Bień: Prawo jest takie, jak komu dogodnie.

R. Michael: Chyba, że tak.

R. Bień (kontynuując przemówienie): Chodzi tutaj tylko o kwestję wcześniejszego wpływu pieniędzy na kontynuowanie prac.

R. Michael: Macie przecie 3 miljony złotych z raty na rok obecny.

R. Bień: Niema tych pieniędzy bo zakupiono materjał, nowy...

R. Michael: Nowe okoliczności, nowe rzeczy...

R. Bień: Nic nowego. Trzeba było przygotować materjał na rok bieżący.

R. Michael: A kto tak robi, że za całą kwotę kupuje materjał, a nie myśli o robociźnie. Gdzie tu planowość?

W głosowaniu wniosek klubu porozumienia gospodarczego o odesłanie do komisji nie uzyskał większości. Przeciw głosowali socjaliści i B. B.

LEKKĄ RĘKĄ.

R. Wolff: Uchwala się tutaj wielomiljonowe podatki lekką ręką przez tych, którzy nie płacą i nic nie mają do stracenia. — (Wrzawa wśród socjalistów).

— Niech się panowie nie oburzają, bo od ich towarzyszy słyszałem, jak mówili: nie płacę podatków i nie odpowiadam. Co panów obchodzą ciężary nakładane na miasto? My jednak żywimy troskę o los miasta, wiemy bowiem do czego to prowadzi. Nawołujemy do przezorności, żądamy tygodnia do rozpatrzenia tej sprawy, co jest nic nieznaczącą zwłoką, skoro pieniądze w najlepszym razie dopiero od lipca będą mogły być użytkowane.

CURIOSUM.

R. Łaszczyński: Komisja skarbowa, o ile mi wiadomo, na wtorkowem posiedzeniu nie załatwiła sprawy pożyczki 150.000 dolarów i zażądała pewnych wyjaśnień od Magistratu, postanawiając załatwić tę sprawę na następnem posiedzeniu komisji po otrzymaniu wyjaśnień. Dzisiaj odbyło się to posiedzenie komisji skarbowej, ale ani ja, ani inni członkowie nie otrzymali zawiadomienia o tem posiedzeniu. Takie traktowanie radnych jest niedopuszczalne i nad tem trzeba się zastanowić. Jeżeli komisja powzięła uchwałę, to jest to nieformalna uchwała.

R. Wolff: Ze zdumieniem słuchałem przemówienia r. Łaszczyńskiego. Dowiaduje się również, że na wtorkowem posiedzeniu komisji postanowiono zebrać się dziś, nie zawiadamiając nikogo pisemnie. Jeżeli ktoś nie był na posiedzeniu, to już go się nie zawiadamia. Takich zasad niema. I wobec takiego stanu rzeczy, wobec tego, że naszą w tej chwili troską jest dobro miasta, nie możemy dopuścić, aby zaciąganie miljonowego zobowiązania odbyło się bez rozpatrzenia w komisji. Klub nasz opuszcza salę, celowo dekompletując Radę miejską, aby nie mogła powziąć uchwały i wniosek wrócił do komisji.

Po przemówieniach radnych: Angera, Łaszczyńskiego, prezydenta dr. Marczyńskiego, Pola, Hamburgera — przewodniczący stwierdza, że wobec zdekompletowania Rady wniosku pod głosowanie oddać nie może.

R. Bień: Ponieważ, mojem zdaniem, Klubowi porozumienia gospodarczego nie chodzi o dobro miejskie, a tylko o manifestowanie, proponuję zwołanie Rady miejskiej na środę i przyjęcie wniosku bez odesłania do komisji.

R. Wolff: Uważam oświadczenie r. Bienia za skandal w stosunkach samorządowych. O co chodzi? Panu chodzi o schowanie pod korzec 150.000 dolarów, a nam o zbadanie przez komisję ulenowską.

INNE SPRAWY.

Następnie przystąpiono do zmiany § 4 statutu o podatku komunalnym od ładunków kolejowych. Sprawę tę po dłuższej dyskusji odesłano z powrotem do komisji finansowej na wniosek Klubu porozumienia gospodarczego. W dalszym ciągu zatwierdzono projekt zmiany lewobrzeżnej kanalizacji miasta Sosnowca z tem, aby zabezpieczone od wód burzowych były ulice Kamienna, Konstantynowska i Robotnicza.

Dłuższa dyskusja rozwinęła się przy omawianiu planu regulacyjnego miasta, przyczem r. Michael wskazywał na konieczność powołania wybitnych fachowców w tej dziedzinie. Zgodzono się jednomyślnie, że plan opracowany przez wydział budowlany Magistratu będzie materjałem do ustalenia ostatecznego planu, do opracowania którego powołani będą specjaliści. Prezydent Marczyński złożył przytem uroczystą deklarację, że do pół roku przedstawi Radzie miejskiej plan regulacyjny miasta.

Sprawę rozszerzenia statutu emerytalnego dla prezydenta, wiceprezydenta i ławników uchwalono większością głosów. **(Sprawę tę ze względu na interesującą dyskusję omówimy w jutrzejszym numerze, łącznie ze sprawą odprawy dla b. prezydenta Bienia).**

Po odrzuceniu podań o zwolnienie od podatku kina „Wawel" i komitetu bezrobotnych zabawowo-tanecznego, przyjęto do wiadomości dezyderat w sprawie wstrzymania egzekucyj podatkowych od lokali. Przyjęto również do wiadomości proponowanych przez konwent senjorów członków do komisji apelacyjnej od rozstrzygania odwołań płatników podatku od niezabudowanych placów w osobach pp.: **F. Wieczorka, inż. Rudzkiego, Piątkowskiego;** członków komisji opinjodawczej o sposobie rozkładu dopłaty drogowej w osobach pp.: **Rzeczkowskiego, Ufla, Wolffa, Litewki i Tobiasza;** do komisji szacunkowej wymiaru miejskiego i państwowego podatku od niezabudowanych placów w osobach pp.: w śródmieściu — Lubelskiego, Medla, inż. Służałka Kaz., a jako zastępców: Różyckiego Adolfa i Füstenberga Izyd.; St. Sosnowiec — Tomczak Wacł., Krężel Szczepan, zastępcy: Baradziej W., Kruszyński Józefat; Pogoń — Nowakowski Eug., Musialik Stan., zastępcy: Polak Wł., Konopka Franc.; Sielec — Skrzypiec A., Batko Jan, zastępcy: Koss Bol., Cederbaum Jan; Konstantynów — Monsior Stan., Jerzy Romuald, zastępcy: Zamorowski Franc., Meryn Icek Lejb; Milowice — Kubasik Jan, Oleszewski, zastępcy: Wieczorek Józef, Dźwigał St.; Dębowa Góra — Pyciak Jan, Bucki Piotr, zastępcy: Filipek Jan, Nowak Józef; Modrzejów — Kwiatkowski Michał, Weinterg Gimpel, zastępcy: Michalik Robert, Najer Abram.

Ostatnim punktem obrad była sprawa przyznania p. Bieniowi, b. prezydentowi odprawy. O sprawie tej, która wywołała ożywioną dyskusję, rzucając ciekawe światło na sytuację w samorządzie miejskim, podamy szczegóły w jutrzejszym numerze. Narazie nadmieniamy, że sprawa odprawy dla p. Bienia nie została załatwioną wskutek opuszczenia sali obrad klubu PPS., zarządu miasta i klubu BB. Wobec tego przewodniczący dyr. Mazur posiedzenie zamknął. Była godzina 1 min. 45 w nocy.

Zjednoczenie mieszczańskie i PPS. w Czeladzi

tworzą większość w Radzie miejskiej.

Jak już pisaliśmy, dzisiaj ma odbyć się pierwsze organizacyjne posiedzenie nowowybranej Rady miejskiej w Czeladzi, na którem ma być dokonany wy**bór zarządu.** Posiedzenie to było poprzedzone szeregiem konferencyj klubów radzieckich w sprawie utworzenia większości w Radzie.

Przewidywane ostatnio **porozumienie klubu B. B. z P. P. S. niedoszło do skutku.** Natomiast, jak się dowiadujemy obecnie, onegdaj doszło do porozumienia **między Zjednoczeniem mieszczańsko-robotniczem a P. P. S.**

W wyniku porozumienia Zjednoczenie ma otrzymać w zarządzie miasta **stanowisko burmistrza i jednego ławnika, PPS. zaś wiceburmistrza i ławnika.** Na stanowisko burmistrza Zjednoczenie wystawia **inż. Rudzkiego** z Sosnowca, na ławnika zaś p. Nobisa; P. P. S. zaś wysuwa na stanowisko wiceburmistrza p. Bergiera, na ławnika zaś p. Boguckiego. Porozumienie między tymi klubami jest już faktem dokonanym, możliwemi są jedynie zmiany na stanowisku kandydatów.

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

16 Sobota	Dziś Abrachama Jutro Józefa Wsch. słońca 5 m. 51. Zach. „ 17 m. 40.

Kinoteatry w Zagłębiu

wyświetlają dziś:

Kino „Zagłębie“ — „Prezydent“ — Iwan Mozżuchin.

Kino „Sfinks“ — Synowie pustyni“.

Kino „Wawel“. Życie ludzkie w niebezpieczeństwie.

Kino „Momus“ — „Baron cygański“. Na scenie: Pieski w roli aktorów. Nad program: Rewizja na okręcie.

Kino „Pogoń“ — „Szaleńcy“.

Kino „Corso“ — „Chata wuja Toma“.

Kino „Uciecha“ — „Król królów“.

Teatr w Katowicach.

REPERTUAR.

Sobota dnia 16 b. m. „Halka“ dla szkół niem. o godzinie 3.30 pop.

Sobota dnia 16 b. m. „Mandaryn Wu“ 7.30.

Niedziela dnia 17 b. m. „Noc w Wenecji“ 3.30 pop.

Niedziela dnia 17 „Zygmunt August“ 7.30 wiecz.

Program radjowy

na sobotę 16 marca 1992 r.

KATOWICE.

11.56 — Transmisja sygnału czasu, hejnału z wieży Marjackiej w Krakowie oraz komunikatu lotniczo-meteorologicznego z Warszawy.
12.10 — Koncert z płyt gramofonowych.
13.00 — Transmisja komunikatu rolniczego i meteorologicznego z Warszawy.
15.45 — Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych woj. Śląskiego.
16.00 — Koncert z płyt gramofonowych.
17.00 — Naukę czytania nut (dla miłośników śpiewu i muzyki instrumentalnej) — wygł. prof. Feliks Sachse.
17.25 — Skrzynka pocztowa Radjostacji Katowickiej dla dzieci. (p. Helena Reutt).
17.55 — Transmisja z Warszawy. Program dla dzieci.
18.50 — Rozmaitości.
19.10 — Odczyt p. t.: „Pieszo przez Bułgarję“ — cz. I — wygł. p. Kazimierz Rutkowski, artysta — malarz.
19.45 — Komunikaty wojewódzkiej komisji turystycznej.
19.56 — Sygnał czasu.
20.00 — Akademja ku uczczeniu imienia marszałka J. Piłsudskiego urządzona staraniem Komitetu pocztowców okręgu katowickiego. Transmisja z sali Powstańców w Katowicach.
22.00 — Transmisja komunikatu lotniczo-meteorologiczny i PAT z Warszawy
22.30 — Transmisja muzyki lekkiej z kawiarni „Astorja“. Orkiestra pod kierownictwem p. E. Landowskiego.

× **TEMPERATURA.** Wczoraj w Zagłębiu termometry wskazywały o godz. 7 rano +0.8 st. C., o godz. 1 pop. +1.6 st. C., o godz. 9 —0.2 st. C.

× **KS. LESNOBRODZKI NA SATURNIE.** Dzisiaj o godzinie 7 wiecz. w sali Klubu na Saturnie ks. Lesnobrodzki b. generał armji carskiej wygłosi odczyt p. t. „Psychologja katów czerezwyczajki i Rola Rasputina w pogrzebaniu Rosji. Odczyty ks. Lesnobrodzkiego cieszące się olbrzymiem zainteresowaniem w całem Zagłębiu, zgromadzą zapewne i dzisiaj wielu słuchaczy.

× **RELIGIJNY ODCZYT.** Staraniem Stowarzyszenia kobiet Ligi Katolickiej w Sosnowcu odbędzie się odczyt, który wygłosi ks. Paweł Głowacki p. t. „Męka Pana naszego Jezusa Chrystusa“ ilustrowany przezroczami.

Odczyt powyższy odbędzie się w niedzielę dnia 17 bm. o godz. 5 m. 30 popołudniu w sali kina „Zagłoby“, przy ul. Kościelnej. Stowarzyszenie kobiet Ligi Katolickiej w Sosnowcu zaprasza nań wszystkich członków i członkinie. Wejście 20 groszy i tylko dla dorosłych.

× **Z KOŁA P. M. S. W CZELADZI.** W niedzielę 17 bm. o godz. 5 popoł. odbędzie się w lokalu szkoły miejskiej walne zebranie Koła P. M. S. w Czeladzi. Na porządku dziennym m. in.: sprawozdanie z działalności Koła w Czeladzi, wybór nowego zarządu i komisji rewizyjnej, uchwalenie preliminarza na r. 1929, wybór delegata do Warszawy i wolne wnioski. Ponadto p. Cieśliński przedstawi działalność P. M. S. w całem Zagłębiu.

Z Rady miejskiej w Dąbrowie

SPRAWA WSTRZĄSÓW PODZIEMNYCH. — WEKSLE NA 60 TYS. ZŁ. — P. BIELNIK INSYNUUJE. — RADNI PP. ZIELIŃSKI i CIEPLAK USTĄPILI.

Na ostatniem, czwartkowem posiedzeniu Rady miejskiej w Dąbrowie część radnych była „usposobiona“, skutkiem czego akademickie dysputy trwały niebywale długo i posiedzenie zakończono dopiero o godz. 12.30 w nocy.

Na wstępie radny Kicki zgłosił nagły wniosek, w sprawie wstrząsów podziemnych, wywoływanych robotami górniczemi, a powodujących pękanie domów. Radny inż. Janota wystąpił przeciwko redakcji wniosku, poczem wywiązała się przewlekła dyskusja, a raczej młócenie słomy, gdzie wszyscy mówcy starali się wykazać swą fachowość w tym zakresie, w rzeczywistości, ujawniając kompletną nieznajomość przedmiotu. W wyniku długotrwałej dysputy uznano pogląd inż. Janoty za słuszny, poczem uchwalono wniosek, wzywający zarząd miasta do podjęcia w tej sprawie odpowiednich kroków u władz centralnych. Do współpracy, względnie do komisji, która zostałaby w tej sprawie wyłoniona, z grona Rady miejskiej, weszli **dr. Piwowar i radny Bielnik.**

Zdaje się, iż wniosek jest dość spóźniony, gdyż o ile nam wiadomo, sprawa **wstrząsów podziemnych jest badana przez władze centralne już od kilku miesięcy** i wkrótce prawdopodobnie ukaże się miarodajne orzeczenie.

Następnie upoważniono zarząd miejski do wystawienia **weksli na 60 tysięcy zł. firmie „W. Krzyżanowski“** za roboty budowlane, jak również zaaprobowano za rządzenie Magistratu w sprawie **niepobierania odsetek za zwłokę od płatników którzy do dnia 16 bm. wpłacą zaległe podatki.**

Zkolei uzupełniono skład niektórych komisyj radzieckich, a to na skutek zrzeczenia się mandatów przez radnych z klubu P. P. S. poczem weszła pod obrady sprawa umorzenia podatków różnym organizacjom i osobom prywatnym. Kiedy referent wymienił, Związek Hallerczyków, który zwrócił się z prośbą o zwolnienie od podatku miejskiego imprezy, przezeń urządzonej, radny Bielnik oświadczył kłamliwie, jakoby ta organizacja wszędzie i zawsze występowała przeciw klasie robotniczej... Oczywista wystąpienia tego rodzaju wywołały **ogólny niesmak i przykre wrażenie,** nie wpływając absolutnie na wynik uchwały, tj. zwolnienie od podatku, natomiast efekt był taki, że gdy weszła pod obrady sprawa umożenia podatku bibljoteki imienia Peretza, klub narodowo gospodarczy oświadczył, że w zamian za wystąpienie klubu PPS. będzie głosował przeciw zwolnieniu bibljoteki od podatku, gdyż jest to **placówka Bundu, a więc komunistyczna.**

W wolnych wnioskach radny Żelawski zwrócił się z prośbą o **odroczenie ściągania bez odsetek podatku inwestycyjnego do dnia 1 czerwca r. b.,** motywując to późnem rozesłaniem wezwań. Ponieważ sprawa ta rozpatrywana jest już przez zarząd miejski, wniosku nie omawiano, oczekując na wynik decyzji Magistratu.

Następnie radny Bielnik wystąpił z gwałtowną interpelacją pod adresem zarządu miejskiego w sprawie zmian personalnych w Magistracie. Chodziło o to, że dwaj woźni magistraccy zostali przeniesieni do wydziału gospodarczego, czyli do pracy fizycznej. Radny Bielnik **zrobił z tego kwestję stanu, zarzucając Magistratowi uprawianie polityki partyjnej i stosowanie rugów politycznych(!)** W odpowiedzi prezes dr. Piwowar zauważył, iż podobne metody uprawiał poprzedni Magistrat natomiast obecny bezwarunkowo tą drogą nie pójdzie, to też wystąpienie radnego Bielnika zakrawa na donkiszoterję, która nie może być poważnie traktowana. Przedstawiciele zarządu udzielili w tej sprawie bliższych wyjaśnień, jak również w sprawie mieszkań w domach miejskich, poczem odczytano dwa ciekawe liściki.

W pierwszym radny Zieliński zawiadamia prezydjum Rady, iż z powodu wyjazdu **składa mandat członka Rady,** a w drugim — radny Cieplak donosi, iż z powodu oszczerczej kampanji, prowadzonej przeciwko niemu przez członków zarządu miasta, oraz Rady miejskiej, i nie chcąc krępować nikogo swą osobą, **zawiesza się w czynnościach radnego i oczekuje** wytoczenia mu sprawy.

Jakoś tak się dziwnie złożyło, że akurat teraz dopiero jeden ma gwałtowny wyjazd, a drugi uczuł się dotknięty, gdyż tymczasem już od dość dawna krążyła pogłoska, że **sprawą tych panów zajmowały się władze partyjne** i że na skutek polecenia z góry nastąpiło złożenie mandatów.

Na zakończenie odczytano zbiorowe wystąpienie szeregu miejscowych organizacyj, w sprawie działalności poprzedniego Magistratu, które z uwagi na prowadzone w tej mierze badanie nadzwyczajnej komisji rewizyjnej, przekazano tejże komisji i na tem długotrwałe obrady zamknięto.

Nadużycia w Kasie chorych

przed Sądem okręgowym w Sosnowcu.

Wczoraj Sąd okręgowy w Sosnowcu w godzinach wieczorowych przystąpił do rozpoznawania głośnej w Zagłębiu sprawy **o nadużycia w Kasie chorych w Sosnowcu.**

Ławę oskarżonych zajęli: 37-letni Stanisław Majcherek, rachmistrz Kasy chorych, 32-letni Emil Szymik, urzędnik tejże Kasy i 34-letni Emil Wooldridge, urzędnik firmy „Ulen“.

Po odczytaniu aktu oskarżenia przewodniczący zapytał podsądnych, czy przyznają się do winy. Majcherek przyznał się **do przywłaszczenia na szkodę Kasy chorych 1800 zł.,** pozostali zaś nie przyznali się do inkryminowanego im czynu.

Przystąpiono do przesłuchania świadków, których do zbadania stawiło się 9.

Rozprawie przewodniczył sędzia W. Sokólski przy udziale wotantów: sędziów: E. Jankiewicza i J. Kańskiego.

Jako oskarżyciel publiczny występował podprokurator Sieradzki, sekretarzował St. Pogoda. W imieniu oskarżonych występowali adwokaci: K. Krzemuski i Kon.

Późnym wieczorem Sąd ogłosił wyrok, mocą którego wszyscy oskarżeni dostali karę po 1 roku więzienia. Karę tę po zastosowaniu amnestji zredukowano do 6 mies. z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

Ślubowanie ławników

SĄDU OKRĘGOWEGO W SOSNOWCU.

W dniu dzisiejszym o godz. 11-ej rano odbędzie się w Sądzie okręgowym w Sosnowcu ślubowanie ławników i zastępców Sądu okręgowego w Sosnowcu.

× **ZEBRANIE N. O. K.** W niedzielę dn. 17 b. m. o godz. 7 wieczorem na plebanji w Sosnowcu odbędzie się zebranie członkiń Narodowej organizacji kobiet z racji przybycia przewodniczącej N. O. K. Zarząd prosi członkinie o punktualne przybycie, jak również zaprasza zarządy N. O. K. innych kół Zagłebia Dabrowskiego.

Baczność cykliści!

TRZEBA ZMIENIĆ LEGITYMACJE I TABLICZKI

Magistraty i urzędy gminne otrzymały polecenie wydawania cyklistom nowych legitymacyj i tabliczek na rok 1929 za opłatą 3 zł. za legitymację i 1.25 zł. za tabliczkę. Tabliczki na rok obecny będą białe.

Termin zaopatrzenia się w nowe legitymacje i tabliczki obowiązuje do 31 maja b. r. Po tym terminie grożą kary tym cyklistom, którzy nie pomyślą zawczasu o załatwieniu powyższych formalności.

Rodzice chrzestni

MAŁEGO WIECZORKA.

P. Zygmunt Wieczorek b. legjonista 1 p. p. a. obecnie pozostający bez pracy, zamieszkały przy ul. Niweckiej 16 w Sosnowcu, po urodzeniu się syna zwrócił się do marsz. Piłsudskiego i p. prezydentowej Mościckiej, prosząc ich na rodziców chrzestnych.

W odpowiedzi p. Wieczorek otrzymał list z kancelarji osobistej p. marszałka i od sekretarki p. prezydentowej z zawiadomieniem, iż zarówno marsz. Piłsudski, jak i p. prezydentowa Mościcka zezwalają na wpisanie ich do ksiąg metrycznych, jako rodziców chrzestnych syna p. Wieczorka, przyczem p. prezydentowa przesłała 25 zł. dla chrześniaka.

× **POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ M. BĘDZINA** odbędzie się w poniedziałek dnia 18 bm. o godz. 20. Na porządku dziennym m. in. wybór prezesa Rady miejskiej.

× **KONFERENCJA REJONOWA.** Dnia 20 marca b. r. w szkole Nr. 6 w Sosnowcu odbędzie się konferencja rejonowa nauczycieli szkół powszechnych — grupa przyrodniczo - geograficzna. Tematem konferencji będzie: a) lekcja z geografji w oddziale V: „Lądy i oceany, leżące w strefie podbiegunowej“, oraz b) referat: „Metodyka nauczania geografji w szkole powszechnej z uwzględnieniem zasady koncentracji“. Początek o godz. 2 popołudniu.

× **PORANEK DLA MŁODZIEŻY.** Dnia 17-3 b. m. w niedzielę o godz. 11 i pół rano w sali kina „Zagłębie“ w Sosnowcu odbędzie się poranek dla młodzieży z następującym programem: 1) koncert orkiestry klubu „Strzała“, 2) wesoła komedje (filmy). Dochód przeznoczony będzie na drużynę harcerską przy gimnazjum im. B. Prusa w Sosnowcu.

× **PROGRAM OBCHODU IMIENIN MARSZ. PIŁSUDSKIEGO W DĄBROWIE.** Obchód imienin marszałka Piłsudskiego odbędzie się w Dąbrowie podług następującego programu. W sobotę, t. j. dziś, o godz. 6 wiecz. capstrzyk z udziałem wojska, policji strzelca, harcerstwa, Sokoła, hufców szkolnych, legjonistów, straży pożarnych i orkiestr.

W niedzielę, o godz. 10.30 w sali kina Uciecha poranek obejmujący: Przemówienie dr. Z. Madeyskiego, śpiew p. Żurawskiej, artystki z Krakowa, monologi znanego artysty Leona Wyrwicza, popisy chóru Towł muzycznego pod batutą prof. Cichonia, oraz występ orkiestry pracowników Tow. francusko - włoskiego. Bilety od 20 gr. do 2 zł.

× **Z CZERWONEGO KRZYŻA.** Dnia 13 bm. pod przewodnictwem prezesa dr. Rydera odbyło się posiedzenie zarządu Oddziału, na którem przyjęto sprawozdanie roczne, oraz bilans finansowy.

Sprawozdanie finansowe zostało przekazane komisji rewizyjnej, poczem będzie zwołane walne zebranie Komitetu honorowego, na którem zostanie przedstawione sprawozdanie roczne zarządu i protokuł komisji rewizyjnej.

Następnie postanowiono **uruchomić karetkę sanitarną automobilową** dla przewożenia chorych, która po wykończeniu była w dniu 12 bm demonstrowana p. wojewodzie Korsakowi, jako prezesowi Okręgu P. C. K. na woj. Kieleckie. P. wojewoda wyraził duże zadowolenie zarówno z faktu istnienia karetki, jak i jej wyglądu i wykończenia oraz złożył życzenia dalszej pożytecznej pracy dla społeczeństwa Zagłębia Dąbrowskiego.

Herbaciarnia od rozpoczęcia wydała 2.180 porcyj herbaty. Wobec ustąpienia mrozów postanowiono herbaciarnię zlikwidować.

Wieczorem tegoż dnia odbyło się dalsze posiedzenie zarządu P. C. K. z udziałem wybranych członków komisji, której zadaniem jest zorganizowanie kursu dla instruktorów drużyn ratowniczych. Kurs ten obejmuje obronę i ratownictwo przeciwgazowe oraz ratownictwo ogólne. Na posiedzeniu tem wybrano 2 sekcje kursów, mianowicie sekcję programową z p. kpt. Lipińskim na czele i sekcję organizacyjną z p. Plebankiem jako przewodniczącym. Prezydjum kursu stanowi zarząd P. C. K., przedstawiciel Okręgu L. O. P. P., oraz przewodniczący sekcji.

× **TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI.** Organizacyjne zebranie tego Towarzystwa odbędzie się 20 marca r. b. o godz. 18-ej w sali Rady miejskiej w Sosnowcu.

Strajk tramwajowy

TRWA NADAL.

W dniu wczorajszym sytuacja w strajku tramwajowym **nie uległa zmianie**. Obydwie strony nie ujawniają chęci do podjęcia pertraktacyj i zakończenia zatargu.

Kilka tramwajów, prowadzonych przez kontrolerów, kursowało bez przerwy, naturalnie w **większych odstępach czasu**.

Naogół ludność nie odczuwała bardzo braku wygodnego środka lokomocji, zwłaszcza, że **krążyły gęsto autobusy** i wczoraj nie widziało się już grup ludzi, oczekujących na przejazd, każdy bowiem w ten lub inny sposób mógł dostać się bez specjalnych trudności do żądanego miejsca.

Jak długo strajk potrwa, obecnie **trudno przewidzieć**, gdyż narazie zarówno dyrekcja, jak i strajkujący zajmują oporne stanowisko i nie zdradzają chęci do ustępstw i porozumienia.

—+—

× **TYDZIEŃ PRZEDŚWIĄTECZNY W HANDLU.** Zgodnie z przyjętym onegdaj w Sejmie w pierwszem czytaniu projektem ustawy, godziny otwarcia sklepów w tygodniu przed Wielkanocą i przed Bożem Narodzeniem przedłużone będą do godziny 9 wieczorem. W niedziele przedświąteczne sklepy będą otwarte od godziny 1 do 6 wieczór.

× **PROGRAM OBCHODU IMIENIN MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO W SOSNOWCU.** W Sosnowcu utworzył się komitet, który organizuje obchód z okazji imienin marsz. Piłsudskiego, z następującym programem: w dn. 17 b. m. o godz. 11 rano poranek w kinie „Pogoń", przy ul. Marjackiej i poranek w sali seminarjum nauczycielskiego w Sosnowcu przy ul. Wawel, o godz. 19 uroczysta akademja w sali kino „Za głoba" przy ulicy Kościelnej.

W dniu 18 b. m. capstrzyk na ulicach.

W dniu 19 b. m. o godz. 9 m. 30 nabożeństwo w kościele parafjalnym o godz. 11 rano poranek w kinie „Zagłoba", o godz. 20 uroczysta akademja w sali Teatru miejskiego, składająca się z dwóch części i obfitym programem koncertowym. Na akademji wygłosi prelekcję poseł Idzikowski.

× **POŚWIĘCENIE SZTANDARU.** W dniu 17 b. m. (niedziela) o godz. 11 r. w kościele parafjalnym w Sosnowcu, odbędzie się uroczyste poświęcenie sztandaru Związku legjonistów polskich — oddział w Sosnowcu. Zbiórka o godz. 10.30 w szkole przy ul. Nowokościelnej, skąd pochód wyruszy do kościoła.

× **ZE ZWIĄZKU ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH.** W związku zapowiedzianą u inspektora pracy w Sosnowcu konferencją w sprawie uregulowania warunków płacy i pracy w przemyśle budowlanym, w niedzielę, dn. 17 b. m. o godz. 10 rano, w sali Domu ludowego przy ul. Jasnej odbędzie się ogólne zebranie rzemieślników, robotników i pomocy, zatrudnionych w przemyśle budowlanym.

× **PORANEK UCZNIOWSKI.** Dziś, o godz. 3 popol. w sali kina Kometa w Dąbrowie, staraniem Koła samopomocy uczniów miejscowego seminarjum nauczycielskiego odbędzie się interesujący poranek dla młodzieży i dorosłych. Program wypełnią: popisy orkiestry detej, smyczkowej i chóru uczniów seminarjum, oraz część humorystyczna. Bilety od 1 do 3 zł. Ponieważ dochód przeznaczono na kolonje letnie dla niezamożnych uczniów, należy się spodziewać, iż społeczeństwo poprze zamierzenia młodzieży i tłumnie przybędzie na poranek.

× **OBJAZD ZAGROŻONYCH TERENÓW.** W dniu wczorajszym prezydent Dąbrowy, dr. Z. Madeyski objechał zagrożone powodzią południowe krańce miasta. Narazie niebezpieczeństwo nie zagraża i stan wody w Przemszy jest normalny. Jedynie Bogorja wystąpiła z brzegów, zalewając nadbrzeżne łąki, skutkiem czego w tzw. Olszynce woda zagraża domom, lecz z uwagi na warunki terenowe zjawisko takie zdarza się tam corocznie. Ponieważ na polach śnieg już stopniał i woda wsiąkła w ziemię, istnieje przekonanie, że powodzi nie będzie.

× **Z KOŁA L. O. P. I P. „HUTA BANKOWA".** W niedzielę, dn. 17 b. m. o godz. 3 popol. w sali Ogniska odbędzie się ogólne doroczne zebranie członków Koła L. O. P. i P. w hucie Bankowej w Dąbrowie.

× **KRADZIEŻ I UJĘCIE ZŁODZIEI.** W swoim czasie ze strychu domu przy ulicy Piłsudskiego 16 w Sosnowcu skradziono Nadziei Wajs futro, lustro i drobne przedmioty, ogólnej wartości 600 zł. W związku z tem wydział śledczy, prowadząc dochodzenie, doszedł do przekonania, że skradzione przedmioty znajdują się w mieszkaniu Jana Gęborka. W wyniku przeprowadzonej rewizji w mieszkaniu Gęborka znaleziono futro i lustro pochodzące z kradzieży. Jak się okazało sprawcami kradzieży byli wspominany już Gęborek i niejaki Stefan Moń z Sosnowca (Piłsudskiego 16). Obu sprawców kradzieży aresztowano i przekazano władzom sądowym.

× **SFAŁSZOWANY WEKSEL.** Policja śledcza aresztowała niejakiego Lencznera Fajtela z Sosnowca (Pańska 35) oskarżonego o sfałszowanie weksla na 200 zł. na szkodę Mikołajczyka Leonarda z Niwki. Oszusta przekazano władzom sądowym.

× **ARESZTOWANIE KASIARZA WARSZAWSKIEGO.** Policja śledcza aresztowała wczoraj o godzinie 10 rano w Sosnowcu znanego kasiarza warszawskiego Wincentego Świątkowskiego. Przy aresztowanym znaleziono plastelinę służącą do robienia odcisków zamków i inne przedmioty. Świątkowski prawdopodobnie przyjechał do Zagłębia na gościnne występy i tylko dzięki czujności policji został z miejsca unieszkodliwiony.

× **SILNY KRWOTOK.** Portjer kopalni Saturn, 55-letni Józef Baryła dostał onegdaj bardzo silnego krwotoku. Krew rzuciła mu się nosem ustami i, uszami. Baryłę w stanie groźnym przewieziono do szpitala Kasy chorych w Czeladzi.

Włamanie do biura

EKSPEDYCJI POSPIESZNEJ W SOSNOWCU.

W nocy z ub. czwartku na piątek **dokonano włamania** do biura ekspedycji pospiesznej towarowej w Sosnowcu mieszczącej się w pobliżu dworca warszawskiego.

Włamywacze, wybiwszy otwór w ścianie dostali się do magazynu stąd zaś do biura.

W pokoju znajdowała się jedynie podręczna kasetka, w której nie przechowuje się nigdy większych sum gotówki.

Złodzieje rozbili kasetkę przy pomocy szabra i młotka, z której zabrali tylko **4 zł.**. Jak widać łup włamywaczy był minimalny.

Zawiadomiona o włamaniu policja śledcza prowadzi dochodzenie.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Rozwój komunikacji samochodowej w Polsce.

W Polsce zaznacza się ostatnio wybitna poprawa w kierunku silnego rozwoju komunikacji automobilowej. Uderzają zwłaszcza zmiany, jakie zaszły w ostatnich dwóch latach. Tak n. p. ilość samochodów osobowych z 13.588 w dn. 1 stycznia r. 1927 wzrosła z początkiem b. r. do 24.527 w czem 6.016 taksówek. Samochodów ciężarowych kursuje obecnie w Polsce 4.896.

Obecnie przypada 1 wóz na 1.037 mieszkańców w Polsce, podczas gdy w r. 1925 jedno auto przypadało na 2370 mieszkańców.

Największa ilość aut kursuje w Warszawie, na drugiem miejscu pod względem ilości posiadanych aut stoi G. Śląsk, poczem następuje Poznańskie i t. d.

Dla porównania przytaczamy kilka cyfr odnoszących się do ilości aut w innych krajach. Tak np. według statystyki w Anglji przypada 1 samochód na 31 mieszkańców, we Francji na 42 mieszkańców a w Stanach Zjednoczonych na 51 mieszkańców.

Obecnie liczba samochodów w Polsce stanowi mniej więcej 1-800 część ilości aut w Stanach Zjednoczonych.

Kronika gospodarcza.

ZAINTERESOWANIE WYSTAWĄ WŚRÓD SZEROKICH MAS LUDOWYCH. Ze wszystkich stron Polski nadchodzą masowe zapytania ze sfer włościańskich, dotyczące Powszechnej Wystawy Krajowej, kosztów przejazdu do Poznania, warunków utrzymania, zakwaterowania etc. Wielkie zainteresowanie wystawą, jakie przejawia się wśród włościaństwa, jest najlepszym dowodem. że doniosłość roli Powszechnej Wystawy Krajowej jest ogólnie rozumiana. Poznań może liczyć więc na przyjazd wielu setek tysięcy osób ze wszystkich zakątków kraju.

SYTUACJA W GDYNI. Sytuacja w Gdyni uległa znacznej pporawie. Reda jest prawie czysta; również znaczne polepszenie daje się zauważyć za Helem: wiatry odpędziły lody w kierunku wschodnim. Statki oczekują pomyślnych wiadomości z Bałtyku i szykują się do wyjścia na morze. W samej Gdyni warunki już tak dalece się poprawiły, że w awantporcie zaczęła już pracować draga nad pogłębianiem wejścia do portu.

P. W. K. NA PUDEŁKACH ZAPAŁCZANYCH. Polski Monopol zapałczany, pragnąc przyczynić się do sukcesu Powszechnej Wystawy Krajowej, wyraził gotowość umieszczenia odpowiednich napisów propagandowych o Wystawie na całej swej dwumiesięcznej produkcji. W ten sposób ponad 100 milj. pudełek zapałek przez stosowane napisy, widoki i t. p. przyczyni się do pobudzenia zainteresowania Wystawą szerokiego ogółu społeczeństwa. Napisy apelować będą jednocześnie do gremjalnego zwiedzania wystawy.

KONCERN CEMENTOWNI W SZWAJCARJI zwrócił się do poselstwa polskiego w Szwajcarji z prośbą o ułatwienie mu zawarcia umowy z polskiemi kopalniami na dostawę cementowniom 1.500 wagonów węgla.

Z giełdy warszawskiej.

CEDUŁA Z DNIA 15.3

AKCJE: Bank Polski 172.50 — 173.00, Bank Sp. Zarobk. 85.00, El. Dąbrowa 105.00, Firley 51.00, Wysoka 238.00 — 236.00, Lilpop 35.00 — 34.75, Modrzejów 29.75 — 29.25, Rudzki 41.00, Starachowice 30.75, Borkowski 12.50.

WALUTY i DEWIZY: Nowy Jork 8.90 Londyn 43.27 i pół, Paryż 34.82, Wiedeń 125.28, Praga 26.40 i trzy czwarte, Belgja 123.81, Szwajcarja 171.52 i pół, Stokholm 238.24, Dolarówko 5 proc. 95.50 — 94.50 — 95.00, Ziemskie Kredytowe 4 i pół proc. 49.75, Poż. Konwersyjna 5 proc. 67.00, Poż. Inwestycyjna 4 proc. 112.25 —111.75,

Z SALI SĄDOWEJ.

NIEPOPRAWNA ZŁODZIEJKA.

32-letnia Aniela Dąbrowska, mieszkanka Klucz, pow. Olkuskiego, kobieta o bujnej przeszłości kryminalnej, posiada szczególny talent kieszonkowca. Stara się też wykorzystać go na każdym kroku. Jarmarku nie opuszcza ani jednego, zwłaszcza w swoim powiecie. Ostatnio jednak powinęła się jej noga i za dokonanie kradzieży kieszonkowej w Olkuszu dnia 25 września ub. r. na szkodę niejakiej Elżbiety Brodzińskiej z Kwaśniowa, wpadła w ręce policji.

Niepoprawna złodziejka, odpowiadała za swój ostatni występ przed Sądem okręgowym w Sosnowcu i skazana została na 2 lata więzienia z pozbawieniem praw i z zaliczeniem na poczet tej kary aresztu prewencyjnego.

ZA ZNIEWAŻENIE MATKI.

35-letni Jan Pycha z Mzyka, pow. Zawierciańskiego za czynne znieważenie swej matki Franciszki Pych skazany został na dwa tygodnie więzienia z zawieszeniem wykonania tej kary na dwa lata.

CHCIAŁA PRZEKUPIĆ...

35-letnia Fajgla Gelbner z Mrzygłoda, pow. Zawierciańskiego za usiłowanie przekupienia funkcjonarjusza policji państwowej skazana została przez Sąd okręgowy w Sosnowcu na sesji wyjazdowej w Zawierciu na dwa tygodnie więzienia. Przy zastosowaniu okoliczności łagodzących wykonanie kary zawieszono jej na dwa lata.

Kronika Zawiercia.

Kino „Stella" — Czerwony bies.

× Z MAGISTRATU. P. prez. Klepa wyjechał do Warszawy w sprawie realizacji dalszej części pożyczki dolarowej.

× OBRADY WYDZIAŁU POWIATOWEGO. Przedwczoraj Wydział powiatowy zatwierdził budżet związku komunalnego na 1929 - 30 rok oraz budżety gmin Koziegłowy, Siewierz, Żarki, Niegowa, Rokitno Szlacheckie. Budżet związku komunalnego będzie przedmiotem dorad Sejmiku na najbliższem posiedzeniu, t. j. dnia 4 kwietnia br. Pozatem wydział zatwierdził umowę, z firmą Łempicki i Ska na budowę 10 studziem artezyjskich i rozpatrzył sprawy gospodarcze.

×KURSY DROGOWE. Dzisiaj odbędzie się otwarcie 6-dniowych kursów drogowych dla sołtysów wsi powiatu. Wykłady odbywać się będą pod kierownictwem inż. Solay, przy wydziale drogowym.

Kronika Olkuska.

× KURSY PRZYSPOS. ROLNICZEGO MŁODZ. WIEJSKIEJ. W szkole rolniczej w Trzyciążu, odbył się kurs przysposobienia rolniczego młodzieży wiejskiej pow. Olkuskiego.

Mszę św. w budynku szkolnym odprawił jen. sekretarz Stow. młodz. pol. z Kielc, ks. Pułaska. Po wstępnych przemówieniach prof. Kulbackiego, instr. Okr. Tow. Rol. p. Mirka, ks. Pułaski, delegata C. T. R. z Warszawy, p. Olecha, oraz p. M. Rupiówny z Zagórowej, rozpoczęły się wykłady w związku z akcją p. w. rolniczego młodzieży. Obejmowały one tematy fachowe o gospodarstwach małych, oświaty rolniczej, hodowli zwierząt domowych, umiłowaniu przyrody, uprawie kwiatów itp. Tematy b. ciekawe zainteresowały licznie zebranych gospodarzy, którzy chętnie wdawali się z prelegentami w dyskusję. Taki sam kurs odbył się w Wolbromiu następnego dnia przy przepełnionej sali straży ochotniczej.

Kursy te miały na celu przygotowanie i wdrożenie młodzieży w akcję przysp. rolniczego, bo tą drogą będzie można szybko dojść do większej produkcji naszych ubogich naogół gospodarstw. Sprawami temi kieruje z ramienia Okr. Tow. Rol. w Olkuszu, instr. St. Mirek.

× ODZNACZENIE KRZYŻAMI ZASŁUGI. Za pracę społeczną nad podniesieniem drobnych gospodarstw rolnych w pow. Olkuskim, zostali odznaczeni krzyżami zasługi przez p. Prezydenta: pp. Jan Szopa z Zagórowej, gm. Jangrot i Jan Ciępka z Miłonek, wice prezes O. T. R. w Olkuszu.

× POŻYTECZNA PLACÓWKA. W celu uczczenia imienin marsz. Piłsudskiego sekcja opieki nad dzieckiem i matką Związku pracy ob. kobiet w Olkuszu, otwiera w dniu 19 bm. świetlicę dla uczenic szkoły powsz., w której, pod opieką członkiń Związku uczenice te będą mogły przygotowywać lekcje i przepędzać czas pożytecznie. Poświęcenie świetlicy nastąpi o godz. 6 popoł. (dom sukc. Gurbiela, ul. 3 Maja).

× POŻAR POD OJCOWEM. 14 bm. spaliły się zabudowania Józefa Krokosza w Prądniku - Korzkiewskim pod Ojcowem Pożar wzniecony został przez nieostrożność.

× NA WYSTAWĘ POWSZ. DO POZNANIA. Na wystawę do Poznania wybiera się również z pow. Olkuskiego młodzież zorganizowana w Kołach młodzieży rolniczej przy O. T. R. w strojach krakowskich.

Włościanie rozebrali

BUDYNEK KASY CHORYCH.

Ubiegłej nocy Tuszyn pod Łodzią był terenem jedynego w swoim rodzaju wypadku. Na terenie tej osady Kasa chorych wybudowała sanatorjum dla gruźlików. Do sanatorjum prowadzi droga przez wieś. Ponieważ było to niewygodne ze względów komunikacyjnych zarząd sanatorjum po długich pertraktacjach ze wsią otrzymał pas ziemi dla wybudowania innej drogi. Po pewnym czasie Kasa chorych nie powiadamiając gminy rozpoczęła budowę nowego pawilonu sanatorjum na starej drodze, jakkolwiek plany nie zostały jeszcze zatwierdzone przez województwo. Wobec tego oburzeni włościanie zebrali się gromadnie na drodze i wykończony już prawie budynek rozebrali w całości do fundamentów, następnie oczyścili drogę z gruzów i udali się najspokojniej do domów. Rano zarząd sanatorjum powiadomił o tem niezwłocznie policję oraz starostwo grodzkie. Zakończenie tej jedynej w swoim rodzaju sprawy oczekiwane jest z niezwykłem zainteresowaniem.

Także zwolennik kultury

KTÓRY NIE MÓGŁ BYĆ STRAŻAKIEM

Dziwny typ podpalacza w osobie 19-letniego parobka Jana Karby ujęła policja w Głogowie na Śląsku.

Karba, który puścił z dymem kilka domów i stodół wieśniaczych, zeznał na policji, że uczynił to z rozgoryczenia, ponieważ mimo czterokrotnych starań nie przyjęto go do miejscowej straży pożarnej. W ten sposób chciał zamanife stować swój gniew, a jednocześnie przy czynić się do zwiększenia zatrudnienia strażaków.

Dalszym motywem jego czynów był, jak oświadczył, fakt, że jako zwolennik kultury materjalnej XX wieku nie znosił budowli krytych słomą.

Samobójstwo w sądzie

PO WYROKU SĄDOWYM.

Sąd grodzki w Kole skazał Nussena Markowskiego, lat 25, zamieszkałego w Grzegorzewie, na 3 miesiące więzienia i 600 zł. grzywny. Skazany, po wysłuchaniu wyroku, okazał wielkie zdenerwowanie i przed opuszczeniem sali sądowej napił się karbolu w celu samobójczym. Pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, nieszczęśliwy po kwadransie w okropnych męczarniach życie zakończył.

GIEŁDA PRACY

Wolne miejsca na dzień 16 marca 1929 roku.

Kandydatów do Policji Państwowej na wyjazd — 8.
Agentów handlowych na wyjazd — 4.
Pomocników hutniczych na butelki na wyjazd — 10.
Ślusarzy wykwalifikowanych — 4.
Tokarz wykwalifikowany — 1
Stolarz — 1.
Giserów — 3.
Praktykantów na giserów — 3.
Kotlarz — 1.
Mechanik do motoru ropnego „Perkun" 1.
Pomocnik rewizora do robót tokarskich 1.
Górników kamieniarzy — 8.
Akwizytorów zdolnych młodych — 2.
Kornecista pierwszy — 1.
Furmanów — 4.
Robotników niewykwalifikowanych — 32.
Chłopców do koni — 3.
Szwaczek - bieliźniarek — 14.
Prasowaczek - koszularek — 7.
Dziewczyn do dojenia krów — 2.
Służby domowej kobiet — 12.
Kolejność kierowania kandydatów zwykła.

W ub. dniu zakłady pracy zgłosiły 60 wolnych miejsc. P. U. P. P. skierował do pracy 36 osób.

ZAPROSZENIE DO SUBSKRYPCJI.

Rada Zarządzająca Spółki Akcyjnej

POD FIRMĄ

Przedsiębiorstwo Wiertnicze i Robót Górniczych

„M. ŁEMPICKI"

Spółka Akcyjna w Sosnowcu

podaje do wiadomości pp. Akcjonarjuszów, że w nr. 49 „Monitora Polskiego" z dn. 28 lutego 1929 r. ogłoszone zostało następującej treści postanowienie p.p. Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dn. 26 lutego 1929 r. w przedmiocie podwyższenia kapitału zakładowego oraz zmiany statutu, a mianowicie:

„Na zasadzie art. 1 Ustawy z dnia 29 kwietnia 1919 r. o zatwierdzaniu i zmianie statutów spółek akcyjnych, oraz art. 170 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r., o prawie o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. nr. 39 poz. 383) zezwala się spółce akcyjnej pod firmą: „Przedsiębiorstwo Wiertnicze i Robót Górniczych „M. Łempicki" Spółka Akcyjna, z siedzibą w Sosnowcu:

I. na powiększenie kapitału zakładowego o zł. 275.000, czyli do zł. 425.000 drogą II emisji 27.500 sztuk nowych akcyj nominalnej wartości zł. 10 każda na następujących warunkach:

a) to powiększenie kapitału będzie dokonane drogą przeniesienia do kapitału zakładowego zł. 275.000 z kapitału zapasowego spółki,
b) akcje II emisji będą wydane bezpłatnie dotychczasowym akcjonarjuszom w stosunku 11 nowych akcyj na każde 6 akcyj dotychczasowych.

II. na powiększenie kapitału zakładowego spółki o zł. 150.000, czyli do zł. 575.000 drogą III emisji 15.000 sztuk nowych akcyj nominalnej wartości zł. 10 każda na następujących warunkach:

a) pierwszeństwo do nabycia akcyj nowej emisji służy właścicielom akcyj emisji poprzednich w stosunku do ilości posiadanych akcyj,
b) dla dokonania prawa poboru dla dawnych akcjonarjuszów (p. a) winien być określony termin 6-tygodniowy od dnia ogłoszenia subskrypcji na akcje nowej emisji w Monitorze Polskim,
c) repartycji tych akcyj, na które dotychczasowi akcjonarjusze z tytułu posiadania prawa pierwszeństwa się nie zapiszą, dokona Rada Zarządzająca według swego uznania i określi ich kurs emisyjny, który nie może być niższy od ceny emisyjnej,
d) cena emisyjna akcyj nowej emisji dla dawnych akcjonarjuszów, którzy wykorzystają prawo poboru, określa się na zł. 11, z których zł. 10 przeznacza się na kapitał zakładowy, reszta zaś po pokryciu kosztów z emisją nowych akcyj związanych na kapitał zapasowy,
e) pod względem praw przysługujących akcjonarjuszom akcje II i III emisji będą zrównane z akcjami emisji poprzednich z chwilą wpisania podwyższenia kapitału zakładowego do Rejestru Handlowego, które winno być uskutecznione w ciągu miesiąca od dnia zamknięcia subskrypcji i uczestniczyć będą w dywidendzie od dnia określonego przez Radę Zarządzającą.
f) całkowita wpłata kapitału zakładowego oraz zapasowego winna być uskuteczniona w ciągu 3 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego postanowienia w Monitorze Polskim,
g) w terminie miesięcznym od dnia zamknięcia subskrypcji szczegółowe sprawozdanie winno być złożone do Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Dopiero po złożeniu takiego sprawozdania spółka będzie mogła zarejestrować dokonane powiększenie kapitału zakładowego.

h) w ogłoszeniach o subskrypcji winno być w całości publikowane postanowienie zezwalające na przeprowadzenie nowej emisji akcyj,
i) w ciągu dwóch miesięcy od dnia zamknięcia subskrypcji akcje nowej emisji winne być wydane akcjonarjuszom.

III. na zmianę w § 7 statutu, który po uskutecznieniu powiększenia kapitału zakładowego otrzymuje brzmienie następujące:

§ 7.

Kapitał zakładowy określa się na zł. 575.000, podzielonych na 57.500 akcyj po zł. 10 akcja. Akcje mogą być zbiorowe po 5, 10, 20, 50 i 100 w jednym odcinku.

Wobec powyższego Rada Zarządzająca zawiadamia pp. Akcjonarjuszów, że celem wykonania rzeczonego postanowienia pp. Akcjonarjusze winni zgłosić się do biura Spółki w Sosnowcu, ul. Małachowskiego 26, w terminie 6-ciu tygodni od daty niniejszego ogłoszenia w Monitorze Polskim w godzinach biurowych od 14-ej do godz. 18-ej i przedstawić posiadane przez siebie akcje pierwszej emisji dla otrzymania akcyj drugiej bezpłatnej emisji, że w tymże samym terminie i miejscu pp. Akcjonarjusze życzący sobie skorzystać z prawa poboru akcyj trzeciej emisji winni przedstawić posiadane akcje poprzednich emisyj oraz wpłacić cenę emisyjną w kwocie 11 zł. za każdą akcję trzeciej emisji. Prawo poboru akcyj trzeciej emisji przysługuje dotychczasowym Akcjonarjuszom w stosunku jednej akcji trzeciej emisji na jedną pierwszej emisji.

Jednocześnie Rada Zarządzająca zawiadamia pp. Akcjonarjuszów, że przypadająca im dywidenda za rok 1927 będzie wypłacana za przedstawieniem przez nich kuponów od akcyj za rok 1927.

Przedsiębiorstwo Wiertnicze i Robót Górniczych
„M. ŁEMPICKI"
Spółka Akcyjna w Sosnowcu.

1477

Cennik ogłoszeń:

Wiersz milimetrowy: na 1-ej stronie względnie przed tekstem 60 gr., w tekście 45 gr., za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 gr od wyrazu (najmniej 1 zł.), ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25 proc. droższe, nekrologi do 200 wierszy o 50 proc. taniej. — Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Deblińska Nr. 1. Telef. Nr. 73. Filje: BĘDZIN, Małachowskiego 7. DĄBROWA, Sobieskiego 8, telef. 1-25. ZAWIERCIE, 3-go Maja 27. GRODZIEC, Będzińska.

Wydawca i redaktor nacz.: TADEUSZ OPIOŁA. Druk. „Kurjera Zachodniego“ w Sosnowcu, Piłsudskiego 4 Redaktor odpowiedzialny: HENRYK STRYJEWSKI.